

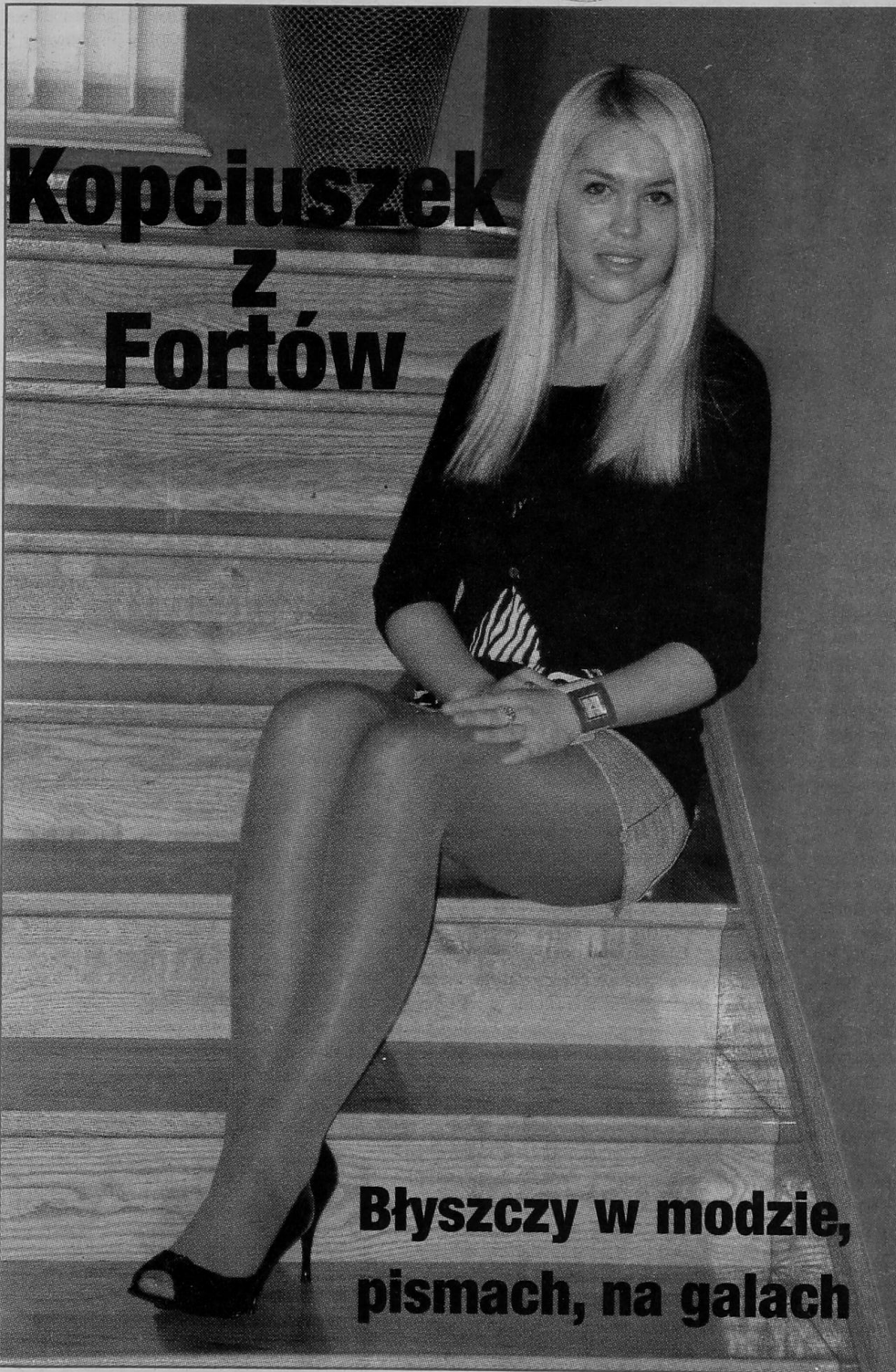
KONTAKTY

Nr 10 (1478)

8 marca 2009

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

Kopciuszek z Fortów



Błyszczący w modzie,
pismach, na galach



Księga dziwów i rekordów Trojaczki

REKLAMA

mj Jedwabne

kostka brukowa

www.mj.com.pl (086) 217 25 42

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



DM
DOMINIK
MEBLE

Janowo 32
18-400 Łomża
tel. 086 216 05 98
kom. 0 607 379 817
e-mail:
biuro@dominikmeble.pl

www.dominikmeble.pl

Twój stolarz rodzinny
Dominik Łęczycki

Stomatologia z tradycjami

Implanty
już od 1700 zł

leczymy od 1933 r.



Kerony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i protetyki

lek. stom. Ś. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY
BLACHODACHOWKA

www.traffic-blachy.pl

Łomża ul. Aleja Legionów 52
tel. (086) 212 53 57
Grajewo ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272 28 87
Ostrołęka ul. Gorbatowa 41
tel. (029) 760 77 22
Suwałki ul. Wojska Polskiego 112h
tel. (087) 566 31 99

Finezja inwestowania



› Zastanawiam się czasem, dlaczego ludzie są tak naiwni i pociągają ich gra w trzy karty. Chciwość, chęć szybkiego zysku? Od lat prasa pisze, że to zwyczajne oszustwo, a mimo to przypadki oszukania ludzi z pieniędzmi są nader częste. Dlaczego ci ludzie nie zainwestują pieniędzy w znacznie mniej ryzykowne rynkowe instrumenty finansowe? Boją się czy nie wiedzą, jak to się robi? Kiedyś na naszej giełdzie samochodowej pewien jegomość podczas gry w trzy karty stracił gotówkę na przyzwoite auto. Gdyby pieniądze wrzucił choćby na giełdę papierów wartościowych, to przy odrobinie szczęścia być może miałby dwa, trzy samochody.

Możesz zabawić się w bankiera

Dla osób niebojących się ryzykować możliwości legalnego zarobienia jest naprawdę dużo. Taką możliwość stanowią np. instrumenty alternatywne. Pisałem w poprzednich odcinkach o szybkich pożyczkach. Dzisiaj można już nie tylko pożyczać, ale i zarabiać na pożyczaniu. Można zostać minibankierem. Taka możliwość pojawiła się np. w polskim internecie. Nie pochwalam tego biznesu, ale to lepsze od bazarowych trzech kubków. Przynajmniej jest legalne. Chodzi o tzw. serwisy social lending, czyli społecznościowe serwisy pożyczkowe, które pożyczają pieniądze przez internet. Polega to na tym, że wchodzisz do serwisu z kapitałem, który jest pożyczany innym użytkownikom. Aby zdyswersyfikować ryzyko, pieniądze dzielone są wśród różnych pożyczkobiorców. Serwis finansowo.pl w 2008 r. pożyczycyło ponad 3,8 mln złotych, a kokos.pl ponad 4 mln zł. Według wycień Bankier.pl osoba, która zdecyduje się zainwestować swoje pieniądze w social lending, w ciągu roku może uzyskać nawet 20-30% zwrot z kapitału.

Innym instrumentem alternatywnym mogą być tzw. produkty strukturyzowane. Są to swoiste lokaty zależne od różnych produktów i obszarów gospodarczych. Mogą też być połączeniem różnych instrumentów finansowych, jak np. kursów akcji, stóp finansowych, zależności od cen węgla, ropy naftowej, zboża, energii. Przykładem produktu strukturyzowanego jest lokata gwarantowana. Banki w takim przypadku zwykle dają gwarancję wypłaty zgromadzonych środków plus możliwość osiągnięcia zysków z inwestowania np. na rynku ropy naftowej lub złota. W najgorszym przypadku mamy gwarancję zwrotu zainwestowanego kapitału. Wydaje się, że w trudnych czasach produkty strukturyzowane mogą być – choć oczywiście nie muszą – niezłą alternatywą w przypadku długookresowego oszczędzania np. na emeryturę. Zresztą szeroko korzystają z nich Otwarte Fundusze Emerytalne i instytucje zarządzające Pracowniczymi Programami Emerytalnymi. Produkty strukturyzowane zyskały popularność na dojrzałych rynkach finansowych, a u nas powoli zyskują także uznanie drobnych inwestorów. Trzeba jednak zaznaczyć, że niektóre z tych produktów, ze względu na swą niską przejrzystość, walczyły przyczyniły się do bieżącego kryzysu na światowych rynkach finansowych.

Nie ma maszynki do zarabiania pieniędzy

Ogromne możliwości inwestycyjne daje giełda, ale z moich obserwacji i skromnych doświadczeń wynika, że w pojedynkę trudno brylować na parkiecie. Największym minusem indywidualnego inwestowania jest uciążliwość zbierania informacji. Nawet stosując ogólne zasady inwestowania, jak np. „nie walczyć z trendem” czy „nie wkładać wszystkich ja-



jek do jednego koszyka”, szalenie trudno odnieść sukces, zwłaszcza gdy rynek jest niestabilny albo przeżywa okres bessy.

Zwykle inwestujemy w akcje, gdy rynek gwałtownie przyspiesza. Kupujemy akcje, gdy inni powoli zaczynają je sprzedawać. Gdy papiery sięgają szczytów, wpadamy w stan niekontrolowanego uśpienia i tracimy orientację. Grube ryby tymczasem wyprzedają papiery. Gdy się przebudzamy, zwykle jest już za późno na realizację zysków. Na giełdzie trzeba mieć mocne nerwy i doświadczenie inwestycyjne. Alternatywą jest lokowanie środków finansowych w funduszu inwestycyjnym. Jeśli chcesz spać spokojnie, włóż pieniądze na fundusz bezpieczny, stabilnego wzrostu, zrównoważony, które w zależności od stopnia ryzyka inwestują w odpowiedniej proporcji w akcje, obligacje, lokaty. Jeśli wolisz ostrą jazdę, ulokuj pieniądze w funduszu agresywnym, inwestującym w akcje określonego segmentu rynku. Moja znajoma emerytka, nakłoniąta przez sąsiadkę, w 2007 r. zainwestowała w agresywnym koncie. Gdy rynek wpadł w turbulencje, za namową tej samej sąsiadki postanowiła wycofać pieniądze. Zamiast ulokowanych 10 tys. zł dostała o około 2 tys. zł mniej. Wicie, co usłyszeli od niej ludzie z funduszu? Lepiej nie będę powtarzał. Znajoma powinna wiedzieć, że fundusze nie są maszynką do zarabiania pieniędzy, a instytucjami do długookresowego inwestowania. Inwestując na emeryturę poprzez fundusz, lepiej zamknąć oczy i nie zaglądać latami na konto.

Możesz pieniądze pożyczyć państwu

Jedną z najbezpieczniejszych form inwestowania jest zakup obligacji. Stanowią dobre uzupełnienie każdego portfela inwestycyjnego, a dla osób nie lubiących ryzyka – jedno z najlepszych rozwiązań w poszukiwaniu zysku. Obligacje skarbowe to dłużne papiery wartościowe emitowane przez Skarb Państwa i mające jego pełne gwarancje. Państwo po upływie określonego czasu zobowiązuje się wykupić od nabywcy obligację, dorzucając mu w formie premii odpowiedni poziom odsetek.

Na rynku pojawia się coraz więcej obligacji emitowanych np. przez przedsiębiorstwa, miasta albo firmy komunalne, które w ten sposób pozyskują pieniądze z rynku na nowe inwestycje. Tak zrobiło np. nasze miejskie przedsiębiorstwo wodociągowe. Zamiast zaciągać kredyt w banku, wyemitowało

obligacje, uzyskując w ten sposób sporo środków z rynku finansowego. Początkowo myślałem, że będę sam mógł te obligacje kupić, ale okazało się, że firma woli nie mieć do czynienia z drobnicą i minimalną tranzę wyznaczone na 100 tys. zł. Jest to więc raczej oferta dla dużych graczy, np. funduszy inwestycyjnych.

Obligacje oszczędnościowe Skarbu Państwa są emitowane co miesiąc i sprzedawane zawsze po cenie równej wartości nominalnej, tj. 100 zł. Do obligacji oszczędnościowych zalicza się obligacje dwuletnie, trzyletnie, czteroletnie oraz dziesięcioletnie.

Wszystkim tym, którzy nie chcą, nie lubią, nie potrafią inwestować na coraz bardziej wyrafinowanych rynkach finansowych, polecam zwykłą lokatę bankową. Po wprowadzeniu gwarancji rządowych na lokaty do 50 tys. euro praktycznie wszystkie nasze oszczędności mają pełne zabezpieczenie. Dzięki bankowości elektronicznej mamy natychmiastowy dostęp do swoich pieniędzy i rewelacyjne możliwości lokowania środków na dowolne okresy. Banki prześcigają się w ofertach, można więc założyć kilka kont w różnych bankach i ciąć pieniądze, nie zapominając o procencie składanym.

Chcesz poznać więcej rad aspiranta Fortuny? Zadać mu pytanie? Skomentować jego wypowiedzi? Odwiedź blog internetowy: www.fortunaradzi.pl

- › **Struktura oszczędności gospodarstw domowych**
- Depozyty złotowe i walutowe – 43,5%
 - Otwarte Fundusze Emerytalne – 20,3%
 - Fundusze Inwestycyjne – 11,2%
 - Akcje spółek publicznych – 6,2%
 - Ubezpieczeniowe fundusze kapitałowe – 4,6%
 - Obligacje i bony – 1,6%
 - Zagraniczne fundusze inwestycyjne – 0,4%
 - Gotówka w obiegu poza kasami banków – 12,2%

› **Lokaty strukturyzowane** mogą być interesującą alternatywą dla funduszy inwestycyjnych i lokat bankowych. Ich dużym atutem jest elastyczność. Istnieje możliwość osiągnięcia satysfakcjonującego zysku przy jednoczesnej ochronie zainwestowanego kapitału. Dodatkowym elementem zachęcającym do inwestowania w lokaty strukturyzowane jest brak podatku Belki. Opłaty manipulacyjne w przypadku lokat strukturyzowanych są niższe niż w funduszach inwestycyj-

nych. Instytucje finansowe mogą jednak ustawić stosunkowo wysokie kwoty na wejściu i określić minimalny okres inwestowania.

› W Polsce istnieje około **300 funduszy inwestycyjnych**. Decyzję o tym, jaki typ i który konkretnie fundusz wybrać, każdy musi podjąć samodzielnie po starannej analizie swoich finansowych potrzeb, możliwości i oczekiwań. W fundusze lepiej inwestować rzeczywiste nadwyżki finansowe; nie powinno się inwestować pieniędzy, które mogą się okazać nagle bardzo potrzebne.

› Powierzając pieniądze funduszowi, warto poznać strategię danej instytucji finansowej. Strategie publikowane są w prospektach informacyjnych i zamieszczane na stronach internetowych TFI.

› **Podstawowe strategie inwestycyjne:**

- fundusze pieniężne i gotówkowe,
- fundusze papierów dłużnych (obligacyjne)
- fundusze stabilnego wzrostu,
- fundusze mieszane (zrównoważone),
- fundusze akcji.

› Warto rozważyć **dywersyfikację lokowanych środków**. Najbezpieczniej jest inwestować w kilka funduszy. Mieszankę funduszu obligacji i akcji można zastąpić funduszem stabilnym lub zrównoważonym. Można też podzielić portfel w zależności od celów. Część akcyjna może pracować na naszą emeryturę, część zrównoważona na planowaną za kilka lat daleką wycieczkę, a obligacyjna na konieczny np. za półtora roku remont domu.

› Fundusze pobierają opłaty manipulacyjne. Płaci się za zarządzanie funduszem, koszt ten jest uwzględniony w codziennej wycenie jednostki.

› Fundusze pobierają takie **opłaty**, jak:

- opłatę manipulacyjną,
- opłatę za zarządzanie,
- opłatę za otwarcie rejestru,
- opłatę manipulacyjną za zbywanie jednostek uczestnictwa,
- opłatę umorzeniową.

› **Opłat manipulacyjnych można uniknąć**, inwestując w niektórych bankach internetowych. Każdy klient TFI będzie musiał oddać fiskusowi 19% swoich zysków. Fundusz odprowadzi za nas podatek, ale inwestor musi sam pamiętać o uwzględnieniu swojego dochodu w zeznaniu podatkowym PIT.

KONKURS

Do wygrania **kolekcyjne monety** i ponad 1000 atrakcyjnych upominków.

Nagrodzimy osoby, które nadesłają najciekawsze i najpełniejsze odpowiedzi na poniższe pytania

1. Czy masz lub kiedykolwiek miałeś rachunek inwestycyjny w domu maklerskim?
2. Czy Ty lub ktoś z Twoich znajomych inwestuje w obligacje skarbowe?
3. Podaj przykładową konstrukcję koszyka różnorodnych inwestycji. Masz do ulokowania w tym koszyku 25 000 zł. Uzasadnij swoje decyzje.

Prosimy o nadsyłanie odpowiedzi na adres e-mail: konkurs@fortunaradzi.pl

Regulamin konkursu na www.fortunaradzi.pl



jednak ustawie
ejściu i określić

duszy inwesty
tóry konkretnie
ać samodzielnie
nansowych po
fundusze lepiej
i finansowe; nie
y, które mogą się

ri, warto poznać
owej. Strategie
informatycznych
netowych TFI.

ynne:
ve,
obligacyjne)

żone),

ję lokowanych
nwestować w kl.
obligacji i akcji
bilnym lub zrów
ć portfel w zale
że pracować na
ważona na plano
kę, a obligacyjna
remont domu.

upulacyjne. Płać
koszt ten jest
enie jednostki.
jak:

nie

a uniknąć, inwe
ernetowych.

ł oddać fiskusa
z odprowadzi z
si sam pamięta
odu w zeznaniu



rskie monety
ominków.

ślą najciekawsz
poniższe pytania

k miałeś
domu

najomych
rbowe?

rukję koszyka
Masz do uloko
00 zł. Uzasadni

wiedzi na adre
adzi.pl

fortunaradzi.pl

om.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216- 33-29;
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia Kowalewska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka „BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029) 745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrowska Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.



e-kontakty

w wersji elektronicznej
powiedz o tym krewnym za granicą
www.kontakty-tygodnik.com.pl

ŁKS moja miłość

Od poniedziałku 09.03.2009 r. sympatycy i przyjaciele ŁKS, którzy wypełnią deklarację członka Klubu i opłacą składkę członkowską, mogą wpłacać datki na Klub.

Deklaracje można wypełniać i dokonać wpłaty w: Biurze ŁKS, ul. Zjazd 18, w godz. 10.00

– 14.00; Pracowni Szyldów i Pieczętek Katarzyny Laskowskiej, ul. Kopernika 25, tel. 0-502-71-81-88, w godz. 9.00 – 17.00; Zakładzie Fryzjerskim Piotra Ćwiekowskiego, ul. Mickiewicza 49, tel. 0-508-61-72-68, w godz. 9.00 – 18.00.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.Nr 98, poz. 1071 z 2000 R. – tekst jednolity) **zawiadamia się o wydaniu decyzji Nr 54/2009 z dnia 24 lutego 2009 r., znak: ROŚB.7351-W/8/09 udzielającej pozwolenia na przebudowę dróg powiatowych nr 1936B na odcinku Wiktorzyn – Żelechy – Truszki na działkach nr 10/1, 14, 12/8, 15/3, 32/2, 32/1, 163, 167/2, 167/1, 138/2, 93, 56, 170/1, 57, 170/2, 58 i 121 położonych w obrębie ewidencyjnym Wiktorzyn – Żelechy – Truszki w jednostce ewidencyjnej Piątnica.**

Jednocześnie informuję się, że strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Łomży, Wydziale Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Budownictwa, Szosa Zambrowska 1/27, 18-400 Łomża, pok. 317.

Zawiadomienie oraz doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od daty publicznego ogłoszenia w prasie, na stronie internetowej i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łomży i Urzędu Gminy w Piątnicy.

Tygodnik KONTAKTY,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.

ZA TYDZIEŃ:

kolorowy dodatek „Teraz Zdrowie”

■ Mąka, cukier, wędliny, słodczyce znikają z hipermarketów w Białymstoku, sklepów w Suwałkach i innych miejscowościach przy granicy z Litwą. Słabnąca w stosunku do euro złotówka sprawia, że zakupy w Polsce stały się dla sąsiadów bardzo atrakcyjne.

■ Echa kryzysu w regionie. 25 osób zwolniła firma KAN z Białegostoku w efekcie zmniejszenia zamówień z Europy Zachodniej na wyroby metalowe. Załoga firmy Bison-Biał natomiast zgodziła się na przejście z pełnych etatów na trzy czwarte z proporcjonalnym zmniejszeniem pensji. Rozwiązanie zastosowane będzie wobec wszystkich pracowników głównego zakładu w Białymstoku oraz filii w Bielsku Podlaskim i Kolnie.

■ Domowe hospicjum dla dzieci, pierwsze w regionie, powstało w Białymstoku dzięki fundacji „Pomóż im”. Lekarze, pielęgniarki, rehabilitanci i pracownik socjalny mają już kilkunastu podopiecznych, których odwiedzają w domach. Działają w całym województwie.

■ Ponad 60 policjantów zrezygnowało od początku roku z pracy w województwie. To niewiele więcej, niż w poprzednich latach. Według organizacji związkowych, podstawowa przyczyna, to rządowe zapowiedzi zmian w systemie emerytalnym „mundurówki”. Przede wszystkim nie byłoby już możliwości przechodzenia na emeryturę po 15 latach służby.

■ Miano Szpitala Przyjaznego Dziecku utrzymał Szpital Wojewódzki im. kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży. Oceny szpitali dokonują pacjentki, wypełniając specjalną ankietę.

■ Nadzwyczajny Kongres Muzułmańskiego Związku Religijnego RP, największej w Polsce organizacji, skupiającej wyznawców islamu, odbył się w Białymstoku. Głównym tematem były zmiany, jakie trzeba wprowadzić do ustawy, regulującej stosunki wspólnoty muzułmańskiej z państwem.

Obecne przepisy pochodzą z 1936 roku.

■ Niewielki zapas polstygmyny, leku używanego do wybudzania z narkozy operowanych pacjentów, pozostał Szpitalowi Wojewódzkiemu w Łomży. Według wyjaśnień dyrekcji, z umów nie wywiązują się dostawcy leku.

■ „Szkoła dla rodziców i wychowawców” powstała przy Centrum Katolickim w Łomży. Zajęcia prowadzone przez psychologów Małgorzatę Rytel i Monikę Przeździecką, mają pomóc rodzicom w zrozumieniu uczuć i zachowań swoich dzieci.

■ Niezwykłe szkolenie zorganizowała białostocka Galeria Arsenał z Wyższą Szkołą Administracji Publicznej. Kilkunastu studentów uczyto się „opowiadać” obrazy i rzeźby pod okiem Barbary Szymańskiej i Tomasza Strzyńskiego, którzy są w Polsce pionierami audiodeskrypcji, czyli metody przybliżania niewidzącym dzieł sztuki. Oboje z powodzeniem wprowadzają już audiodeskrypcję odbioru dzieł filmowych i teatralnych.

■ Juliusz Słowacki, Jan Paweł II, Ludwik Zamenhof, bracia Jan i Jędrzej Śniadeccy, hetman Klemens Branicki, Zygmunt Gloger, to główni kandydaci do miana patrona Uniwersytetu w Białymstoku. Każda propozycja ma swoich zwolenników, za Juliuszem Słowackim opowiedziały się władze Białegostoku, a wśród studentów największe poparcie mają papież Jan Paweł II i Ludwik Zamenhof. Liczna jest też grupa przeciwników jakiegokolwiek patrona.

■ Jedyna w kraju pracownia zajmująca się... cudami powstała w Instytucie Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku. Oficjalna nazwa to

Pracownia Badań i Dokumentacji Zjawisk Mirakularnych. Naukowcy i studenci, wspierani przez prof. Włodzimierza Pawluczuka, będą się zajmować społecznymi konsekwencjami, które potocznie uznawane są za „cuda” (choć niezwykle rzadko potwierdza je oficjalnie Kościół).

■ Ponad 30 męskich zgromadzeń zakonnych działa w diecezjach białostockiej, drohiczyńskiej, elckiej i łomżyńskiej, obejmujących województwo podlaskie. Żeńskich jest jeszcze więcej, bo 70. W prawosławnych diecezjach są 2 klasztory męskie i 3 żeńskie.

■ 18 tysięcy złotych za osiem miesięcy więzienia z powodów politycznych w stanie wojennym to za mało, uznał działacz mniejszości białoruskiej Oleg Łatyszonek. Odwołał się od wyroku sądu, ponieważ domaga się 25 tys.



8 marca, 9 marca,
10 marca, 11 marca...

■ Tylko o 1,9 proc. (o 93 osoby) zwiększył się w lutym rejestr bezrobotnych w Łomży i powiecie łomżyńskim. W styczniu wzrost wyniósł aż 17 proc. i rozległy się komentarze, że Łomża pogrąży się w kryzysie gospodarczym. Zimą co roku zwiększa się ilość bezrobotnych, bo rejestrują się pracownicy sezonowi oraz korzystający z subsydiowanych miejsc pracy, informuje Mieczysław Bieniek, szef Powiatowego Urzędu Pracy w Łomży.

■ Nowy kierunek studiów, budownictwo, ruszy od października w Wyższej Szkole Agrobiznesu w Łomży. Większość zajęć praktycznych, na mocy umowy o współpracy, odbywać się będzie w Akademii Technicznej w Glachau (Niemcy), posiadającej najnowocześniejsze laboratoria konstrukcji budowlanych i klimatyzacji. Nowy kierunek w WSA to studia I stopnia (inżynierskie).

■ Z zemsty na dziewczynie, która go zostawiła, siedemnastolatek z Łomży jej rozbierane zdjęcia dał kolegom, którzy umieścili je w internecie. Sprawą zajęła się policja.

ZNAKI CZASU

■ Sprawa beatyfikacji Jana Pawła II traktowana jest poza kolejnością i zbliża się ku końcowi. Samemu Benedyktowi XVI zależy na jej jak najszybszym zakończeniu, powiedział kardynał Stanisław Dziwisz.

■ Tylko 2 strony liczy nowy formularz, dzięki któremu będzie można założyć firmę, takie ułatwienie ma wprowadzić Ministerstwo Gospodarki od 31 marca. Obecnie rozpoczynający działalność muszą wypełnić około 10 stron.

■ Prezes Europejskiego Banku Odnowienia i Rozwoju (EBOR) Thomas Mirow powiedział w wywiadzie dla francuskiego „Le Figaro”, że Polska daje sobie radę z kryzysem lepiej, niż inne kraje.

■ 48 proc. badanych uważa, że w ostatnim dwudziestolecu religijność Polaków zmniejszyła się. 22 proc. twierdzi, że jest wręcz odwrotnie, tyle samo nie zauważyło istotnych zmian, wynika z sondażu CBOS.

■ Minister zdrowia Ewa Kopacz zapowiedziała, że złagodzi przepisy, dotyczące wymagań, jakie będą musiały spełniać szpitale do 2012 roku (np. każda sala ma mieć umywalkę, a do łóżka musi być dostęp z trzech stron, itp).

■ Produkt Krajowy Brutto w IV kwartale 2008 r. wzrósł o 2,9 proc. w stosunku do 4,8 proc. w III kwartale, podał GUS. Wartość dodana brutto w gospodarce narodowej wzrosła w IV kwartale o 3,4 proc. (wobec 4,7 proc. w III kw.), popyt krajowy wzrósł o 3,6 proc. (wobec 4,3 proc. w III kw.), a spożycie ogółem wzrosło o 4,6 proc. (wobec 4,0 proc. w III kw.).

■ Maleją szanse na odzyskanie ciała polskiego inżyniera, zamordowanego w Pakistanie z powodu warunków, które talibowie stawiają pakistańskiemu rządowi. Wydanie zwłok uzależniają od uwolnienia ich ludzi, na co rząd w Islamabadzie się nie godzi.

■ Od 1 marca wzrastają emerytury ZUS i KRUS oraz wszelkie do nich dodatki, renty rodzinne i najniższe świadczenia.

■ W ostatnich dwóch latach do stycznia 2009 r. o 40 proc. spadła liczba osób, które padły ofiarą przestępstwa. Według międzynarodowych statystyk policyjnych, Polska jest w Europie na 25. miejscu wśród 36 krajów pod względem nasilenia przestępczości. W zabójstwach zajmujemy 19. miejsce na 30 państw.

Zbrodnia na plebanii

Martwego księdza znalazł jeden z parafian w poniedziałek (2 marca) rano na plebanii w Miłkowicach Maćkach koło Drohiczy (powiat Siemiatycze, diecezja drohiczyńska). Ks. Tadeusz Krakówko (54 lata), proboszcz parafii Miłkowice Maćki, miał usta zaklejone taśmą i rany klute w klatce piersiowej w okolicach serca. Zginął prawdopodobnie od ciosów nożem. Komendant wojewódzkiej Policji w Białymstoku inspektor Roman Popow powołał specjalną grupę śledczą, która wyjaśnia okoliczności zbrodni. W związku z tą sprawą, policjanci zatrzymali 6 osób w wieku 20 – 30 lat, mieszkańców Miłkowic i okolicznych wsi. Policja prosi wszystkich, którzy mogą przyczynić się do wyjaśnienia śmierci kapłana, o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Siemiatyczach, tel. (085) 656 43 33, (085) 656 42 12 lub z najbliższą jednostką policji, tel 997. Gwarantuje anonimowość. (ANN)

100 etatów

Prawie 100 etatów ma powstać w Urzędzie Marszałkowskim. Poszukiwani będą urzędnicy do obsługi programów unijnych. Dotąd Podlaski UM był na jednej z ostatnich pozycji w kraju pod względem ilości pracowników.

Siedmioletni bohater

Siedmioletni Kuba z Hajnówki był sam, zamknięty w domu, gdy wybuchł pożar. Gdy zauważył dym, zadzwonił na numer alarmowy, poinformował o pożarze i podał dokładny adres. Zastosował się do rady policjanta, stanął przy otwartym oknie na piętrze i cierpliwie czekał na pomoc. Strażacy błyskawicznie podjechali pod dom, wyważyli drzwi, wynieśli go z mieszkania i ugasili pożar. Policjanci i strażacy oraz władze gminy podziękowali Kubie za dzielność w jego szkole, Zespole Szkół nr 2 w Hajnówce. Burmistrz Hajnówki, na pamiątkę szczęśliwego zakończenia przykryj przygody, podarował mu rower. (ANN)

Wypasiony sukces

Z DARIUSZEM SAPIŃSKIM, prezesem Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita w Wysokim Mazowieckiem, która uruchomiła nową fabrykę za ponad 50 mln złotych, rozmawia Maria Tocka

- W nowej fabryce dziennie z linii schodzi 700 000 kartonów „Mleka z klasą” i „Wypasione”. Powiedział Pan, że jeśli tylko z każdego kartonu Spółdzielnia będzie miała 5 groszy zysku, będzie Pan myślał o nowej inwestycji. Jakiej?

- Może nie fabryka, bo w Wysokim Mazowieckiem są już ograniczone możliwości infrastruktury. Przy przerobieniu litra mleka zużywamy półtora litra wody. A dziennie przerabiamy 2,5 mln litrów. Myślę o konfekcjonowaniu serów. Nie będziemy sprzedawać serów w blokach, tylko w plastrach i kawałkach. Linia do konfekcjonowania serów kosztuje 2 mln euro.

- Wszyscy narzekają na kryzys. W Pańskiej Spółdzielni jakoś go nie widać.

- Na szczęście, w województwie podlaskim, przeciwnie niż w innych regionach kraju, produkcja mleka wzrasta i nie dotyka nas spadek. W ubiegłym roku kupiliśmy 8 614 000 000 l mleka, aż o 240 000 000 l więcej, niż rok wcześniej. W lutym 2009 roku w stosunku do lu-

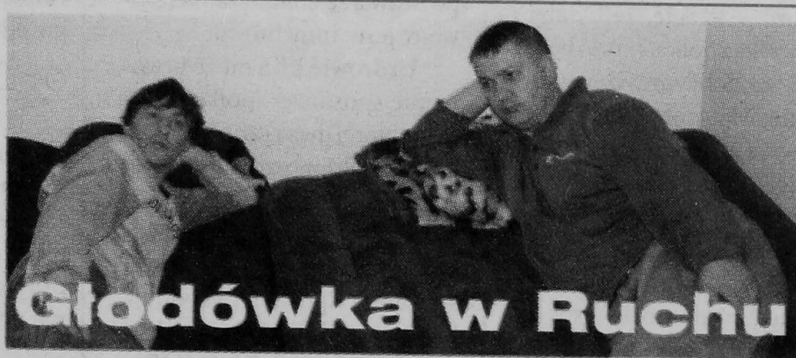


tego 2008, odnotowaliśmy wzrost produkcji o 122 proc. To naturalnie jest zasługa rolników, hodowców bydła.

- I nie ma kłopotu ze sprzedażą wyrobów?

- Marka Mlekovita jest dobrze zanana na rynku. Mamy w kraju 90 własnych sklepów. 25 proc. produkcji wyrobów Mlekovity wysyłamy na eksport. Każdego dnia fabrykę opuszcza 100 – 130 załadowanych tirów. W ostatnim tygodniu lutego przyjąłem siedem delegacji z Europy i jedną z Konga, które zabiegają o to, aby im sprzedawać nasze wyroby. To nas wszystkich bardzo cieszy.

- Dziękuję za rozmowę.



Głodówka w Ruchu

We wtorek (3 marca) dwoje pracowników (na zdjęciu: Hanna Kuczyńska i Wojciech Szewluk) Zespołu Ruch SA w Łomży rozpoczęło głodówkę przeciwko likwidacji. Według szefa Oddziału NSZZ „Solidarność” Henryka Piekarskiego, konflikt zaostriżył się, gdy 24 lutego połowa z 22 pracowników Zespołu otrzymała propozycje zmiany miejsca pracy z Łomży na Ostrołękę. Pracodawca nie skonsultował jej ze związkami zawodowymi. Pracownicy odwołali się do Sądu Pracy w Łomży.

Centrala zapowiedziała wycofanie propozycji. „To niczego nie rozwiąże, gdyż ponowi je po konsultacjach. Pracownicy chcą, by odstąpiła od likwidacji Zespołu w Łomży i o to jest głodówka”, mówi Piekarski. „Połączenie Zespołów w Łomży i Ostrołęce to restrukturyzacja, a nie zwolnienia. Pracownicy zachowaliby wynagrodzenia, a do Ostrołęki byłoby dowożenie firmowym busem”, informuje rzecznik prasowy spółki Ruchu S A w Warszawie Piotr Cegłowski.

(Do sprawy wrócimy).

Zaprosili nas

■ Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Warszawie - na briefing prasowy z wiceprzewodniczącym Komisji Europejskiej komisarzem Jacques'em Barrot, odpowiedzialnym za sprawy sprawiedliwości, wolności i bezpieczeństwa.

■ Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego Jolanta Gadek - na konferencję poświęconą nowelizacji ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie oraz Programowi Operacyjnemu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich z udziałem wojewody Macieja Żywno i dyrektora Departamentu Pożytku Publicznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Krzysztofa Więckiewicza.

■ Starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski - na uroczyste otwarcie hali sportowej przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie z udziałem prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

■ Wójt gminy Nowe Piekuty Marek Kaczyński, proboszcz parafii pw. Św. Piotra i Pawła w Jabłoni Kościelnej ks. Andrzej Łapiński i dyrektor Zespołu Szkół Andrzej Olędzki - na uroczystość obchodów 65. rocznicy pacyfikacji wsi Jabłoń Dobki.

■ Dyrektor Urzędu Statystycznego w Białymstoku Ewa Kamińska-Gawryluk - na konferencję prasową, poświęconą sytuacji społecznego gospodarstwa kraju w styczniu 2009 roku.

■ Rzecznik Prasowy KW PSP w Białymstoku kpt. Marcin Janowski - na konferencję i uroczyste przekazanie 10 nowych pojazdów ratowniczych dla podlaskich strażaków.

■ Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy - na konferencję podsumowującą XVII Finał WOŚP.

■ Rzecznik prasowy Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży Ewa Zawłocka - na konferencję pt.: „Nowe aspiracje”, poświęconą dostosowaniu systemu edukacji do potrzeb regionalnego i lokalnego rynku pracy.

■ Szkoła Podstawowa nr 9 w Łomży, UKS „Dziwiątka” i Urząd Miejski w Łomży - na XII Ogólnopolski Turniej Minikoszykówki Dziewcząt i Chłopców „Łomżyńska Zima 2009”.



Royal Unibrew Polska, czyli Browar Łomża, wycofał się ze sponsorowania ŁKS

„Cały ostatni rok próbowaliśmy, jako Zarząd ŁKS, nawiązać współpracę z władzami miasta w celu wspólnego, jak najlepszego dla Łomży, wykorzystania piłkarskiego sukcesu (...). ŁKS powinien zostać przekształcony w sportową spółkę akcyjną i przejść w kontaktach z władzami samorządowymi na płaszczyznę czysto biznesową. Niestety, nie miałem z kim o takim przekształceniu rozmawiać”, mówił rozżalony prezes ŁKS Józef Kosiorek w wywiadzie dla „Kontaktów” w maju 2006 roku, po awansie ŁKS do II ligi, który dla niego oznaczał wycofanie się z działalności w Klubie („Piekielko”, „Kontakty”, nr 22/2006).

Prezydent Jerzy Brzeziński na sesjach Rady Miejskiej w styczniu i lutym, w odpowiedzi na inicjatywy radnych, mające na celu zasilenie kon-



Kurator Wincenty Wybranowski: „Zajęciem miejsca po Browarze Łomża jest zainteresowany inny browar”

Koniec albo...początek!

ta ŁKS z kasy miejskiej tłumaczył, że musiałyby to być milionowe dotacje, a na to Łomży nie stać. „Mówienie, że pieniądze z miasta są potrzebne do przyciągnięcia sponsorów, to fikcja. Klub nie ma sponsorów i nigdy ich nie miał tyłu, aby zapewnić mu byt. Deklarowanie miłości do ŁKS przypomina bajkę: <Wśród serdecznych przyjaciół, psy zającą zjadły>”, mówił twardo prezydent.

27 lutego dyrektor generalny Royal Unibrew Polska (właściciel Browaru Łomża) Maciej Rybicki poinformował kuratora ŁKS Wincentego Wybranowskiego i prezydenta, że jego firma wycofuje się z dalszego sponsorowania Klubu z powodu „braku współpracy oraz racjonalnych propozycji rozwiązania długotrwałego kryzysu organizacyjnego i finansowego w Klubie”. Czyli, zarzucił to samo działaczom, co zarzucają im władze Łomży. Klub stracił najważniejszego i ostatniego sponsora!

ŁKS zmierzał nieubłagane do takiego finału od maja

2006 roku. Społeczni działacze nie udźwignęli zadania, jakim po awansie była konieczność zgromadzenie dwumilionowego budżetu na każdy sezon i zarządzanie nim.

Wróżba

Skoro na Uniwersytecie w Białymstoku powstała pracownia, zajmująca się ... cudami, nie mamy zahamowań, by ... powrócić, co dalej z ŁKS. „Inny browar” jako strategiczny sponsor raczej się nie objawi. Gdy emocje dojdą do zenitu (pod ratursem mogą protestować „kibice”), w ostatnie chwile może objawić się natomiast zbawiciel „osiemdziesięcioletniej tradycji łomżyńskiego piłkarstwa”. Gdyby tak się stało, układ personalny wskazuje, że byłaby to łomżyńska spółka, której bardzo zależy na dobrym wizerunku w mieście. Ma sporo interesów do załatwienia, a wybory zbliżają się wielkimi krokami... Nie bez znaczenia byłoby, iż mógłby jej z oddali patronować namiętny kibic ŁKS, wprawdzie z kasą, ale bez oficjalnych możliwości.

Jeżeli nasza wróżba się sprawdzi, wyłożymy kawę na ławę. (W.T)

Kurator ŁKS Wincenty Wybranowski na konferencji prasowej 28 lutego zapewnił, że mimo wycofania się Browaru Łomża, ŁKS nie wycofuje się z rozgrywek II ligi, które rozpoczynają się 15 marca. Zaapelował do członków ŁKS i wszystkich kibiców o wpłacanie do kasy Klubu pieniędzy. Trener i zawodnicy przystąpili do treningów, a on do rozmów w PZPN o warunkach uzyskania licencji. Jak powiedział, pojawiły się nowe szanse, zajęciem miejsca po Browarze Łomża, zainteresowany jest „inny browar”.

Uzdrowić ŁKS może utworzenie sportowej spółki akcyjnej, o której dwa i pół roku temu nie miał z kim rozmawiać Józef Kosiorek. Do tego potrzebni są nie tyle pasjonaci, ale przedsiębiorcy, którzy chcą zainwestować w sport. I dysponują kilkoma milionami! Takich w pobliżu ŁKS nie widać! (MK)

Zablokowane obiady

200 podopiecznych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łomży nie może korzystać z darmowych posiłków w Ośrodku. Jak tłumaczy dyrektor MOPS Wiesław Jagielak, toczy się postępowanie w sprawie wniosku Łomży o wyższą dotację. Wojewoda ma podjąć decyzję w tych dniach. Dopóki to nie nastąpi, MOPS nie może przyznawać posiłków ubogim. Sytuacja taka trwa od początku roku. Większość chodzi na obiady do kuchni Caritas. Prezydent Jerzy Brzeziński zapewnił podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, że miasto wesprze dodatkowo kuchnię Caritas.

Prezydenci umorzeni

Umorzeniem zakończyła łomżyńska prokuratura badanie oświadczeń majątkowych prezydenta Łomży Jerzego Brzezińskiego i jego zastępcy Marcina Sroczyńskiego. Śledczy zajęli się sprawą na podstawie informacji, że wiceprezydent nie ujawnił dochodów (unijnych dopłat), osiąganych z gospodarstwa rolnego. Prokuratura ustaliła, że przepisy polskie i unijne są w takich sprawach niejednoznaczne i składający oświadczenie mógł być wprowadzony w błąd.

Giełda Pomysłów

W środę, 11 marca, już po raz dziewiąty w III Liceum Ogólnokształcącym w Łomży odbędzie się Giełda Pomysłów na Życie, czyli spotkanie uczniów z przedstawicielami wyższych uczelni. Zaproszeni zostali na nie tegoroczni maturzyści oraz uczniowie klas II szkół ponadgimnazjalnych z Łomży i okolicy. Na giełdzie będą mogli zapoznać się z ofertą edukacyjną i porozmawiać o warunkach studiowania w uczelniach z wielu polskich miast.

Orlik bis

Łomża jako druga (oprócz Zambrowa) gmina w Podlaskiem, znalazła się na liście samorządów, które Urząd Marszałkowski zakwalifikował do budowy drugiego kompleksu boisk z rządowego programu „Moje Boisko – Orlik 2012”. Drugi „Orlik” powstanie przy „Wecie” na ul. Stacha Konwy.

Ratusz walczy z wiata

Obskurna wiata z folii, wzniesiona nad prywatnym placem targowym przy torowisku na dawnej stacji PKP, już dawno powinna zniknąć z pejzażu Łomży. Jak poinformował Krzysztof Twardowski z łomżyńskiego ratusza spółka, prowadząca targowisko na terenach dzierżawionych od PKP, wiele lat temu uzyskała zgodę jedynie na użytkowanie wiaty przez krótki okres i już dawno powinna ją rozebrać. Trwa w tej sprawie postępowanie egzekucyjne. Według Krzysztofa Twardowskiego, „wiata” ma zniknąć przed Wielkanocą. Spółka zapowiada, że w jej miejsce wybuduje „coś ładniejszego”. (MK)



Od 10 grudnia ze sztucznego lodowiska na pl. Niepodległości skorzystało prawie 28 tysięcy osób. Do poślizgania za rok!

Odszedł komendant

Na emeryturę odszedł Lucjan Porowski, od 26 lat komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Łomży. Był strażakiem 34 lata. Zastąpi go na stanowisku komendanta dotychczasowy zastępca Ireneusz Denysiuk. W uroczystym pożegnaniu komendanta, które odbyło się na placu przed siedzibą Komendy Miejskiej PSP przy ul. Sikorskiego, wzięli udział biskup łomżyński Stanisław Stefanek, prezydent Łomży Jerzy Brzeziński i starosta ziemski Krzysztof Kozicki.



Celem VIII Plebiscytu „Kontaktów” i Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży Człowiek Sukcesu 2008, jest uhonorowanie osobistego sukcesu mieszkańca województwa podlaskiego lub trwale z nim związanego za dokonania, uznane w regionie, kraju, za granicą w dziedzinie nauki, kultury, biznesu i sportu w minionym roku.

Kandydatów do 5 lutego zgłaszali Czytelnicy, organizacje, instytucje, stowarzyszenia i samorządy. O tym, kto zostanie nominowany (5 w każdej kategorii, w nauce 4), zdecydują Czytelnicy w głosowaniu. Każdy może wypełnić dowolną ilość kart do głosowania

„Kontakty” w prenumeracie

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny, w każdy drugi tydzień miesiąca kolorowy dodatek „Teraz Zdrowie”.

Prenumeratory korzystają z dodatkowych upustów na ogłoszenia drobne.

Cennik prenumeraty i promocje

1. Prenumerata miesięczna - 10 zł; otrzymujesz 10 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na miesiąc

2. Prenumerata kwartalna - 30 zł; otrzymujesz 15 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne oraz ramkowe na kwartał

3. Prenumerata półroczna - 55 zł; zyskujesz 17,90 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz otrzymujesz 20 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na pół roku

4. Prenumerata roczna - 100 zł; zyskujesz 43,10 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz 25 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na rok!

Gdzie zaprenumerować?

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną można zamówić przez:

- stronę internetową

www.poczta-polska.pl/prenumerata

(poniżej, będą publikowane jeszcze w trzech kolejnych numerach) na wybranego kandydata w danej kategorii.

Spośród nominowanych przez Czytelników „Kontaktów”, Kapituła Plebiscytu, wybierze zwycięzców i wyróżnionych w każdej kategorii.

(Listy kandydatów drukujemy w porządku alfabetycznym. Pełne prezentacje zamieściliśmy w nr. 7, można się z nimi zapoznać na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl).

Dziś ilość głosów, oddanych na Karcie nr 1 i 2

Biznes

Grzegorz Lewańczuk, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Łomży - 123 głosy.

Jerzy Michalak, prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Produkcji Betonów „Prefbet” w Śniadowie - 99 głosów.

Maciej Rybicki, dyrektor generalny Royal Unibrew Polska z załogą Browaru Łomża - 51 głosów.

Dariusz Sapiński, prezes Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita z Wysokiego Mazowieckiego z załogą Spółdzielni - 117 głosów.

Paweł Wyrzykowski, członek Zarządu koncernu Pfeiderer - 22 głosy.

Zdzisław i Stanisław Zielińscy, właściciele firmy „Europa” w Rajgrodzie - 24 głosy.

Kultura

Tomasz Brzeziński, aktor, reżyser teatralny, założyciel i dyrektor Czarnego Teatru Sivina II - 39 głosów.

Ryszard Grodzki, pomysłodawca i organizator Izby Tradycji Szlacheckich i Włosciańskich we wsi Wojny Szuby (gm. Szepietowo) - 18 głosów.

Henryk Gała, poeta mieszkający w Drozdowie - 14 głosów.

Krzysztof Kozicki, starosta łomżyński - 26 głosów.

Sabaton, szwedzka grupa rockowa - 14 głosów.

Paulina Talarska, solistka - 9 głosów.

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej - 13 głosów.

Trio Akordeonowe Andrzej Grzybowski, Rafał Gontarski i Patryk Sztabiński z Białegostoku - 11 głosów.

Zespół Maki z Łomży.

Nauka

Prof. Adam Dobroński i Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wałów - 15 głosów.

Leszek Kocoń, historyk, kierownik Archiwum Państwowego w Łomży - 49 głosów.

Prof. Jacek Nikliński, pochodzący z Grajewa lekarz - 9 głosów.

Norbert Tomaszewski, historyk, pracownik Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu - 11 głosów.

Sport

Rafał Boguski, wychowanek ŁKS, piłkarz kadry narodowej - 51 głosów.

Justyna Korytkowska z Łomży, lekkoatletka, studentka AWF Gdańsk, zawodniczka ŁŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża - 36 głosów.

Paweł Olszewski z Ratowa Starego (gm. Śniadowo), lekkoatleta - 16 głosów.

Anna Rostkowska, pierwsza olimpijka ziemi łomżyńskiej - 47 głosów.

Magdalena Stankiewicz, lekkoatletka z Wizny - 22 głosów.

Łukasz Milewski, kolarz z Ptaków - 32 głosy.

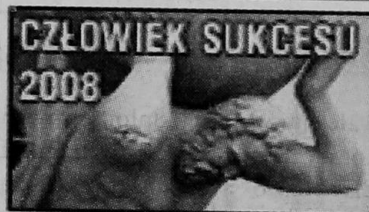
Wacław Tranacki z Piątnicy, trener tenisa stołowego - 12 głosów.

Arkadiusz Wojno, lekkoatleta z Wysokiego Mazowieckiego - 14 głosów.

Artur Zaczek, lekkoatleta z Bud Czarnockich - 13 głosów.

Za tydzień wyniki po dodaniu głosów oddanych na Karcie nr 3.

Uzupełnienie pominiętego w opisie („Kontakty”, nr 7) sukcesu Trio Akordeonowego: pierwszego miejsca w kategorii zespołów kameralnych na Międzynarodowym Konkursie Akordeonowym w Castelfidardo we Włoszech, jednej z największych i najbardziej prestiżowych imprez akordeonowych na świecie.



KARTA nr 4 KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
18-400 Łomża, al. Legionów 7

Głos na karcie nr 4 należy nadsyłać do 11 marca (decyduje data stempla pocztowego)
Do tytułu Człowiek Sukcesu 2008, nominuję (imię i nazwisko kandydata z listy obok):

Głosujący (imię i nazwisko):

Adres, telefon:

(Dane tylko dla potrzeb redakcyjnych, związanych z Plebiscytem)

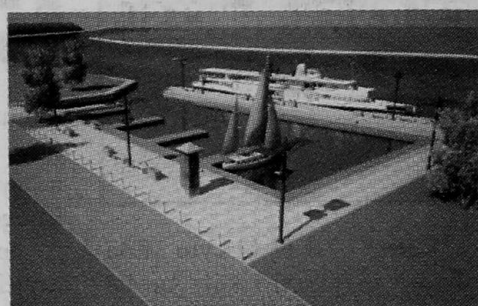


Gaz z sorgo i gnojowicy

Biogazownię, wytwarzającą energię z trawy sudańskiej (sorgo) i gnojowicy chce zbudować pod Łomżą spółka niemiecko – polska. „Mamy upatrzony i przyrzeczony teren w Piątnicy przy drodze do Jedwabnego. Moim zadaniem, jako przyszłego współnika, jest zapewnienie dostawy biomasy na 10 lat. W tym celu muszę podpisać umowy z rolnikami na kontraktację sorgo i dostawy gnojowicy. Wtedy spółka zostanie zarejestrowana i przystąpi do inwestycji. Prawdopodobnie nastąpi to jeszcze w tym roku. Strona niemiecka zapewnia dostawę urządzeń i technologii za około 3 mln zł”, informuje Witold

Murawski z Łomży, który prowadzi w Szczepankowie (gm. Śniadowo) zakład recyklingu odpadów z plastiku.

Trawę sudańską (sorgo) można uprawiać na suchych gruntach V i VI klasy za pomocą sprzętu używanego do uprawy kukurydzy. Do sorgo z przeznaczeniem na biomasę, są atrakcyjne dopłaty. Gnojowica to coraz bardziej uciążliwy odpad z produkcji mleczarskiej. Biomasa, po odzyskaniu gazu, służyłaby jako bezpieczny dla środowiska i bogaty w naturalne składniki nawóz. (MK)



Port w Nowogrodzie!

Koncepcję budowy portu, plaży i przystani rzecznej na Narwi opracowali projektanci na zlecenie władz Nowogrodu. Samorząd jesienią zamierza złożyć do Regionalnego Programu Operacyjnego wniosek o dofinansowanie. Port rzeczny ma zostać zbudowany przy skansenie, naprzeciwko ujścia Pisy do Narwi (na zdjęciu). Między mostem na Narwi a hotelem Zbyszko będzie przystań dla żaglówek i kajaków oraz plaża.

Na akcje nowym wo-

zem
Nowy wóz bojowy za ponad 730 tysięcy złotych otrzymała Ochotnicza Straż Pożarna w Piątnicy. Zakup dofinansowała gmina. Scania, która zastąpiła wysłużonego jelcza, ma zbiorniki na 5 tysięcy litrów wody i 500 litrów piany.

Myśli o wyborach

Wójt Śniadowa poinformował mieszkańców, że plakaty komitetów wyborczych można bezpłatnie umieszczać na tablicach informacyjnych przy Urzędzie Gminy i na rynku w Śniadowie oraz w 43 sołectwach.

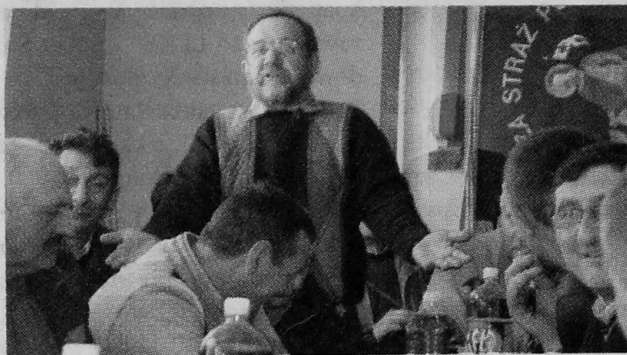
Laureatka Ala

Ala Kopczewska z Piątnicy, uczestniczka zajęć wokalnych w GOK, wygrała I Diecezjalny Festiwal „Święta kolędą malowane”, w kategorii klasy I – III. W nagrodę wystąpiła na koncercie w kościele Matki Bożej Częstochowskiej w Łomży.

Złot Druha Szarego

Od piątku 6, do niedzieli 8 marca, w Łomży i Drozdowie odbędzie się XVI Ogólnopolski Złot Druha Szarego, twórcy Krzyża Harcerskiego. Towarzyszyć mu będą warsztaty naczelników Poczty Harcerskich ZHP, podczas których zainaugurowane zostaną obchody 95 lat poczty harcerskich.

Organizatorem Złotu jest Naczelnictwo Poczty Harcerskich, Wydział Specjalności Głównej Kwatery ZHP. Złot organizowany jest dla uczczenia 129 urodzin ks. prałata dr hm. Kazimierza Lutosławskiego, który znany był na początku minionego stulecia w środowiskach powstającego wówczas polskiego skautingu jako druha Szary. (MK)



Dyskusja o szkole w Wagach była gorąca

warunki, nowa sala gimnastyczna), koszt roczny nauki jednego dziecka jest 10 000 zł mniejszy i wynosi 6 048 zł, a w Gimnazjum Gminnym (także 120 uczniów) 5 592. Ministerstwo Edukacji, z powodu kryzysu, już obcięło subwencję dla gminy Przytuły o 80 000 zł. Nie jest to koniec zaciskania pasa. Wójt przewiduje poważne kłopoty. Szkoła w Wagach dodatkowo wymaga poważnych nakładów na remonty, które nakazał sanepid. „Mamy do wyboru topić pieni-

Wykrzyczeli szkołę

Nie doszło do uchwalenia zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Wagach (gm. Przytuły). Na sesji w piątek (27 lutego) radni odrzucili w głosowaniu wniosek wójta.

Do szkoły w Wagach chodzi 25 uczniów i 9 przedszkolaków (zerówka) z kilku wsi, w tym z sąsiedniej gminy Jedwabne. Jak podał wójt Jan Polkowski, koszt utrzymania szkoły wynosi 410 000 zł rocznie. Subwencja na 25 uczniów tylko 160 000 zł (na przedszkolaki nie przysługuje), resztę musi dokładać gmina. Koszt nauki jednego dziecka w Wagach to rocznie 16 400 zł. Dla porównania, w Szkole Podstawowej w Przytułach (120 uczniów), do której wójt chce przenieść dzieci z Wag (7 km dojazdu, dobre

dzie w szkołę bez przyszłości lub przeznaczyć je na poprawę dowożenia dzieci i remonty dróg”, przekonywał radnych i mieszkańców.

Przeciwnicy likwidacji byli bardzo wzburzeni i krzyczeli na wójta, zarzucając mu „kłamstwa”. Podczas głosowania wywierali presję na radnych („Co ty robisz? Za czym głosujesz!”). 7 radnych opowiedziało się za odrzuceniem zamiaru likwidacji, 5 było przeciwnych, a 3 wstrzymało się od głosu.

Od dysproporcji w wydatkach na naukę dzieci w szkole w Wagach i Przytułach radni i tak nie uciekną, bo rozliczą ich za to inni mieszkańcy gminy.

Ogólniak gminny

Radni Jedwabnego przyjęli uchwałę o przejęciu od 1 września od Starostwa w Łomży Liceum Ogólnokształcącego. „Jeśli przepisy pozwolą, od razu utworzymy Zespół Szkół, w skład którego wejdą Gimnazjum i Liceum. Jeśli nie, nastąpi to w terminie późniejszym. O zmianie wiedzy już rodzice uczniów, z którymi spotkałem się i wyjaśniłem sytuację. Przyjęli nowe rozwiązanie z ulgą i nadzieją, że pod władzą gminy szkoła będzie lepsza. Dołożymy wszelkich starań, żeby tak było”, powiedział burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke. (MK)

Spłonął dom

Spłonął murowany dom przy ul. Lipowej w Podgórzu (gm. Łomża). Pogorzelcom schronienia udzielili sąsiedzi. Ogień na poddaszu zauważono we wtorek (3 marca) wieczorem. Strażacy natychmiast przystąpili do akcji ratowniczej. Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Łomży wysłała do Podgórza 6 jednostek (40 strażaków), lecz budynku nie udało się ocalić. Dom nie nadaje się do zamieszkania. W chwili oddawania tego numeru „Kontaktów” do druku, przyczyna pożaru nie była znana. Do sprawy wrócimy. (MK)

Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939 - 1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

Ciborowski Mikołaj - s. Stanisława i Pauliny Gosk, ur. w Kossakach Borowych w 1896 r. Rolnik, aresztowany 06.08.1944 i podobno wywieziony do obozu koncentracyjnego na terenie Niemiec. Dalszy los nieznany.

Ciborowski Stanisław - s. Jądwigi, ur. we wsi Cwaliny w r. 1901. Rolnik, aresztowany 15.06.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Z chwilą zbliżania się linii frontu więźniów przeniesiono do obozu koncentracyjnego w Mauthausen. W trakcie tej ewakuacji zaduszony w wagonie 14.02.1945 r.

Ciborowski Tomasz Łukasz - s. Leopolda i Justyny Maleszewskiej, ur. w r. 1878. Zamieszkały we wsi Rębiszewo Studzianki (gm. Kołaki). Wywieziony w 1940 r. w głąb Rosji, zmarł na stacji kolejowej Kuszmurun, Oblast Akmolińska 21.07.1943 r.

Cichy Franciszek - s. Stanisława i Zofii Deptuła, ur. w Przeczniaku 15.10.1884 r. Rolnik, zamieszkały w Gawrychach. Aresztowany 05.07.1943 r. i wywieziony początkowo do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, a następnie do obozu w Buchenwaldzie. Ostatni list rodzina otrzymała w sierpniu 1944 r. Dalszy los nieznany.

Ciechanowicz Chiena Sara - c. Jankla i Racheli Wileńskiej, małżonków Berek, ur. w Sokółce w r. 1878. Zamieszkała w Łomży. Wywieziona do getta w Grodnie, a stamtąd w styczniu 1943 r. do obozu koncentracyjnego w Treblince.

Ciecierska Stanisława - c. Józefa i Ewy Wiśniewskiej, małżonków Jadcza, ur. we wsi Młynik 24.04.1897 r. Zginęła w październiku 1944 r.

Ciecierski Józef - s. Stanisława i Marianny Laskowskiej, ur. w Rybakach 02.07.1918 r. Rolnik, powołany do Armii Czerwonej w 1941 r. Dalszy los nieznany.

Cieloszczyk Aleksander - s.

Jakuba i Marianny Zadroga, ur. we wsi Łacha 21.02.1913 r. Rolnik, aresztowany 08.07.1944 r. i wywieziony do obozu w Działdowie, gdzie zmarł 5 października tegoż roku.

Cieloszczyk Faustyn - s. Konstantego i Marianny Lemańskiej, ur. w Popiolkach 07.07.1894 r. Rolnik, aresztowany 08.07.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, gdzie zmarł 12 grudnia tegoż roku.

Cieniewicz Józef - s. Wincentego i Józefy, ur. w Kołakach Wietrzycho 10.07.1911 r. Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz 33 pułku piechoty. Trafił do niewoli niemieckiej, ostatni list przesłał do żony w 1943 r. Dalszy los nieznany.

Cieślowski Bolesław - s. Antoniego i Elżbiety Waniewskiej, ur. w Bronowie w r. 1894 r. Rolnik, aresztowany 08.02.1943 r., przez trzy miesiące przetrzymywany w więzieniu w Łomży, a następnie wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tamże 21.01.1945 r.

Cieśluk Abram - s. Lejzora i Chany Jeleniewicz, ur. w Stawiskach 10.06.1884 r. Zamordowany w Mściwujach w sierpniu 1941 r.

Cieśluk Motek - s. Lejzora i Chany Jeleniewicz, ur. w Stawiskach 10.06.1884 r. Zamordowany w Mściwujach w sierpniu 1941 r.

Ciołkowska Szejna - c. Izaka i Hany Rnbinsztejn, małżonków Lipkiewicz, ur. w Kolnie, lat 67. Zamordowana w Mściwujach 18.07.1941 r.

Ciołkowski Chaim - s. Zoracha, ur. w Kolnie, lat 70. Zamordowany w Kolimach 18.07.1941 r.

Cis Bolesław - s. Jana i Anny Niziołek, ur. w Kazimierówce 14.05.1914 r. Rolnik, zamieszkały w Olszewie, uczestnik kampanii wrześniowej. Dostał się do niewoli niemieckiej i przebywał w obozie jenieckim Stalag I A. Zmarł tamże w marcu 1940 r.

Ciszewski Adam Dominik - s.

Konstantego i Weroniki Żeromskiej, ur. w Kolnie 07.10.1912 r. Rolnik, aresztowany i wywieziony początkowo do obozu koncentracyjnego Gross Rosen, a następnie do obozu w Halbau. Zmarł tamże w połowie stycznia 1945 r.

Ciszewski Stanisław - s. Jana i Elżbiety, ur. w Kolnie 19.05.1901 r. Aresztowany w październiku 1943 r. i wywieziony do obozu w Działdowie, skąd następnie trafił do obozu pracy w Królewcu. Zmarł tamże 16.01.1944 r.

Ciszewski Tadeusz - s. Zygmunta i Marianny Filipkowskiej, ur. we wsi Gromadzyn Stary 28.02.1924 r. Rolnik, aresztowany 15.06.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Dalszy los nieznany.

Ciszewski Zygmunt - s. Konstantego i Weroniki Żeromskiej, ur. w Kolnie 25.03.1907 r. Aresztowany 15.06.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen 12.02.1945 r. ewakuowany w głąb Niemiec. Dalszy los nieznany.

Ciuńczyk Jan - s. Jana i Anny, ur. w Pieskach 20.07.1880 r. Mieszkaniec Łomży, zginął 08.09.1939 r. w czasie bombardowania miasta.

Cukierbaum Ajzyk - s. Chemii i Reli Kagan, ur. Goniądz w kwietniu 1902 r. Zamieszkały w Łomży. Zamordowany na stacji kolejowej w Czyżewie w grudniu 1942 r.

Cukierbaum Cyła - c. Józefa i Nechamy, małżonków Zylberestejn, ur. w Jedwabnem 10.12.1908 r. Zamieszkała w Łomży. W 1942 r. wywieziona z getta do Zambrowa, a stamtąd w grudniu tegoż roku do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Zamordowana tamże w kwietniu 1943 r.

Cwalina Antoni - s. Józefa i Zofii Karwowskiej, ur. w Cwalinach Dużych 05.06.1902 r. Rolnik, aresztowany 23.01.1944 r., przebywał w więzieniu w Łomży. Dalszy los nieznany.

Cwalina Czesław - s. Józefa i

Franciszki Rogińskiej, ur. w Chmielewie w r. 1914. Dróżnik, mieszkaniec Łomży, uczestnik kampanii wrześniowej. Trafił do niewoli niemieckiej i przebywał w obozie jenieckim o nieustalonej nazwie. Ostatni list został wysłany do żony 05.03.1943 r. Dalszy los nieznany.

Cwalina Edward - s. Władysława i Seweryny Popkowskiej, ur. na Przedmieściu Skowronik 16.12.1913 r. Podporucznik 2 baonu saperów, uczestnik kampanii wrześniowej. Trafił i niewoli sowieckiej i przebywał w obozie jenieckim w Kozielsku. Zamordowany w 1940 r. Miejsce spoczynku, Cmentarz Wojenny Las Katyński.

Cwalina Franciszek - s. Jana i Wiktorii Włodkowskiej, ur. w Trojanach 29.10.1891 r. Rolnik, mieszkaniec wsi Nagórki Aresztowany w sierpniu 1944 r. i wywieziony do Niemiec na roboty przymusowe. W grudniu tegoż roku porzebywał w obozie karnym pod Królewcem, gdzie zmarł z wycieńczenia.

Cwalina Józef - s. Władysława i Anny Chmielewskiej, ur. w Wysockim w 1902 r. Mieszkaniec Łomży, uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz 33 pułku piechoty. Dalszy los nieznany.

Cwalina Karol - s. Józefa i Zofii Karwowskiej, ur. w Cwalinach Dużych 14.05.1909 r. Rolnik, aresztowany 01.01.1944 r., przebywał w więzieniu w Łomży. Dalszy los nieznany.

(Ciąg dalszy, za tydzień)

Leszek Kocot





„Chcę mieć żółte papiery!”

Mieszkaniec Toczyłowa (gm. Grajewo) Krzysztof S. wystąpił do Sądu Okręgowego w Łomży z pozwem o ubezwłasnowolnienie... samego siebie!

Jak mówi, do tego desperackiego kroku skłoniła go życiowa sytuacja. Pięć lat temu stracił pracę, bo firma, w której pracował, grajewski Ekobud, zbankrutowała. Pracodawca był mu winien kilkadziesiąt tysięcy. Do dziś odzyskał zaledwie część długu. Szanse na odzyskanie całości są marne, gdyż Ekobud i jego właściciel jest bankrutem, a nikt się w porę nie zatroszczył, by pracownicy zostali spłaćeni z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Krzysztof S. występował do prokuratury o ściganie winnych zaniedbania, między innymi Państwowej Inspekcji Pracy, lecz spotkał się z domową. Będąc bezrobotnym, miał poważny wypadek. Komisja stwierdziła niezdolność do pracy. Dostał na rok z ZUS rentę 800 zł. Boi

się, że gdy minie rok, ZUS nie przedłuży mu renty i zostanie bez grosza. Dlatego postanowił uzyskać trwałą rentę z tytułu „żółtych papierów”. A także kuratora, który zaopiekuje się nim po ubezwłasnowolnieniu i wyegzekwuje od komornika, który pięć lat temu zajął dla wierzycieli majątek Ekobudu, resztę jego długu.

„Ta sytuacja odbiła się na moim zdrowiu psychicznym. Chodzę do psychiatry, biorę leki. Czuję, że w każdej chwili mogę się załamać i zrobić coś nieobliczalnego”, tłumaczy.

Łomżyński sąd wezwał do procesu prokuratora, przyznał Krzysztofowi S. adwokata z urzędu i postanowił powołać biegłego do zbadania jego poczytalności. Proces ruszy, o ile Krzysztof S. wpłaci zaliczkę 371 zł na poczet kosztów opinii biegłego. Krzysztof S. zwrócił się z prośbą o zwolnienie z kosztów. Sąd jeszcze jej nie rozpatrzył. O rozwoju wydarzeń poinformujemy. (ANN)



Świetlica ... świętego!

W Świetlicy św. Mikołaja w Wojewodzinie (gm. Grajewo) codziennie, również w weekendy, jest ciekawie i wesoło. Świetliczanka i wolontariusze ciągle organizują różne atrakcje (na zdjęciu). Dzieci nie tylko się bawią, uczą gry w szachy, także zarabiają pieniądze (roznosząc ulotki) na zakup słodczych, kiełbasek na ognisko lub wieczorów filmowych.

Tragedia z wyrokiem

Z trzech do czterech lat pozbawienia wolności podwyższył Sąd Apelacyjny w Białymstoku karę Piotrowi D. z Grajewo (20 lat) za spowodowanie w kwietniu ubiegłego roku wypadku drogowego w Szczuczynie, w którym zginęły cztery uczennice Zespołu Szkół w Nieckowie (trzy siostry ze wsi Tarachy i ich koleżanka z Będkowa w gm. Szczuczyn). Wyrok jest prawomocny. O podwyższenie kary (na 3 lata skazał Piotra D. Sąd Okręgowy w Łomży) wnioskowała w apelacji Prokuratura Okręgowa w Łomży. Obrońca oskarżonego domagał się złagodzenia kary.

Niepotrzebne

31 sierpnia zostaną zlikwidowane Liceum Profilowane w Zespole Szkół w Wojewodzinie oraz Zaoczne Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół w Szczuczynie, zdecydowali radni powiatu grajewskiego. Przyczyną likwidacji jest brak naboru do obu szkół.

Dzień Kobiet

Pod hasłem „Każda kobieta jest najważniejsza”, 8 marca (niedziela) w Urzędzie Gminy w Radziłowie odbędzie się spotkanie z okazji Dnia Kobiet. Organizatorzy zapraszają wszystkie panie z gminy Radziłów. Powita je honorowa patronka spotkania, wicestarosta grajewski Alicja Rutkowska, zarazem prezes Fundacji na Rzecz Rozwoju Szpitala Grajewskiego. Wygłosi pogadankę na temat profilaktyki i leczenia chorób nowotworowych. Będzie można skorzystać z porad kosmetyczki i fryzjerki. Wystąpią uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Słuczu. Otwarta zostanie wystawa prac artystycznych mieszkańców gminy. Początek o godz. 11.00. (MK)

Miliony z dymem



Karczma Bartla i jej zgliszczka

Doszczętnie spłonęła popularna Karczma Bartla w Kompleksie Wypoczynkowym „Bartłowizna” w Goniądzu, zbudowana na wzór siedemnastowiecznej karczmy podlaskiej z drewnianych bali, kryta strzechą. Szacunkowe straty to 15,5 mln zł. Pożar wybuchł w niedzielę (1 marca) około 5.00 nad ranem, gdy w budynku nie było jeszcze pracowników. Z żywiołem kilka godzin walczyło 10 jednostek straży pożarnej.



„To duży cios dla właścicieli, ale też dla miasta”, mówią wstrząśnięci mieszkańcy Goniądza. W Ośrodku pracowało 25 osób. Kierownictwo firmy zapewnia, że nie stracą pracy. Ze względu na ogrom strat, strażacy nie chcą spekulować na temat przypuszczalnych przyczyn pożaru. Ustala to policja w Mońkach. Kompleks „Bartłowizna” był wystawiony na sprzedaż za 35 mln zł. (ANN)

Dosolili za ciepło

Średnio o 27 proc. podniosło od 1 marca cenę energii do ogrzewania mieszkań Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Grajewie.

Poprzednia taryfa obowiązywała 16 miesięcy. Jak poinformował prezes PEC Radosław Zolnik, została skalkulowana w oparciu o cenę miału węglowego 229 zł za tonę, która teraz kosztuje 361 (wzrost o 55 proc.). Koszt energii elektrycznej przy produkcji i dystrybucji ciepła wzrósł o 46 proc. To dwie najważniejsze przyczyny tak wysokiej podwyżki. Nie wiadomo jeszcze, jak wzrost ceny „przełoży się” na opłaty mieszkaniowe. Mówi się nawet o 50 zł miesięcznie. „W naszej Spółdzielni w marcu obowiązują dotychczasowe stawki opłat. Wysokość pod-

wyżki zaliczek na ciepło będzie znana po wykonaniu analiz”, poinformowano w Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko – Własnościowej, która jest największym administratorem mieszkań (ma ich ponad 3000) w Grajewie. (MK)

Ukradli...drzwi

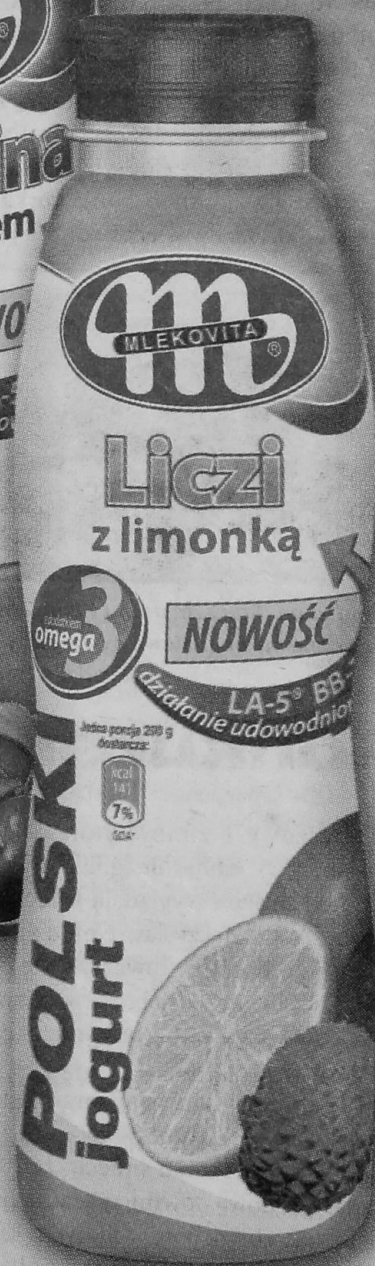
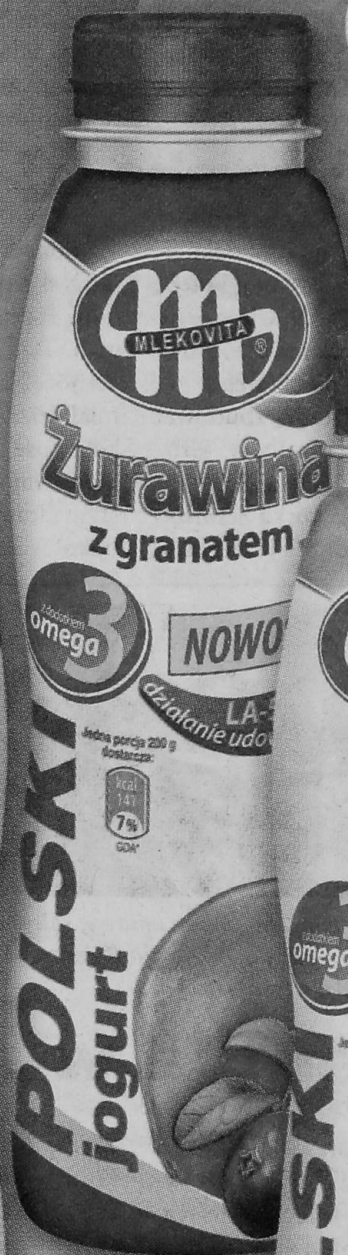
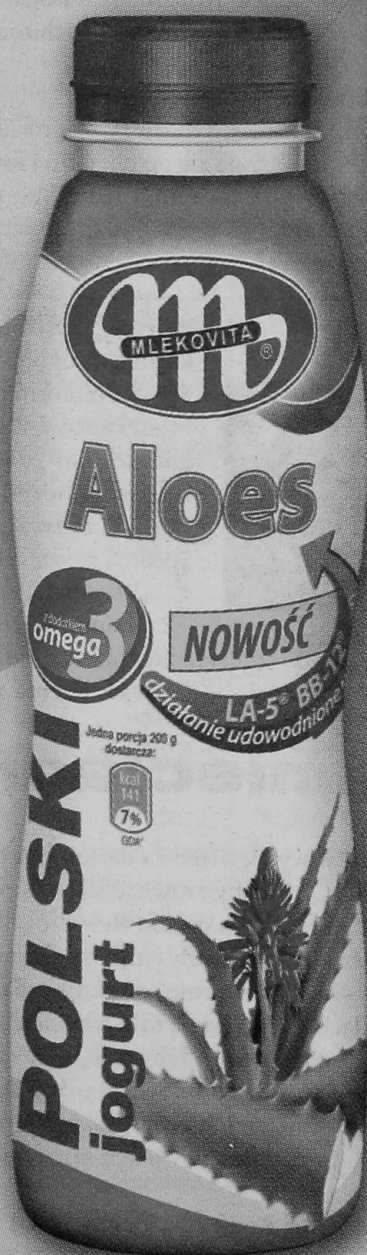
O północy mieszkanka Grajewo powiadomiła policję, że dwaj złodzieje kradną drzwi wejściowe do bloku nr 10 na Osiedlu Południe. Gdy policjanci zjawili się pod blokiem, złodzieje oddalali się ze zdjętymi z zawiasów drewnianymi drzwiami, wartymi 800 zł. Zostali zatrzymani z łupem. Byli pijani. Są to mieszkańcy Grajewo (29 i 25 lat).



NOWOŚĆ



POLSKI jogurt



www.mlekovita.com.pl



Józef Cwalina przed swoim domem

Samotność wychodzi wieczorem...

„W tym domu wychowały się trzy pokolenia. W wojnę część domu zajęli Niemcy. Potem szukali tu schronienia Kisielnicy, właściciele majątku Łuby. Dziś duży dom stoi pusty”, mówi Józef Cwalina (lat 54) z Drożęcina Starego.

Dom, przypominający dworek, zbudował w 1935 roku dziadek Józefa, Bronisław Gromadzki. Miał pięć córek i syna. Dwa lata temu w wieku 89 lat zmarła ostatnia córka Stanisława, mama Józefa. I w wielkim domu Józef został

sam. Ma siostrę bliźniaczkę, która mieszka w Łomży.

„Dopóki mama żyła, było inaczej. Teraz pusto i cicho. I ciężko samemu. Trzeba dopatrzyć gospodarstwa, coś ugotować, napalić. I odezwać się nie ma do kogo”, mówi Józef.

Po kuchni kręcą się dwa koty. „Też bliźnięta”, śmieje się Józef. I wspomina, że miał dziewczynę w latach osiemdziesiątych, o której myślał poważnie. Pracowała w szpitalnym laboratorium w Ostrołęce. „Jakoś rozeszły się nasze drogi. Niedawno spotkaliśmy się przypadkowo. Chyba żałowała, że nie jesteśmy razem. Ale ... to już próżne słowa. Ma swoją rodzinę, ja jestem sam”, mówi.

Ponad 10 lat temu do Józefa przyjechali z Gdańska potomkowie Kisielnickich i oglądali dom, który w wojnę dał schronienie ich rodzinom.

Józef Cwalina ma 15,5 ha ziemi (tyle, ile miał dziadek), 2 krowy, 4 maciory, 40 prosiąt, 2 koty i psa Burka. Krząta się po obejściu i kiedy głowa zajęta gospodarstwem, nie myśli o pustym domu. Samotność wychodzi z pustych pokoi wieczorem.



Chodzą od domu do domu i podpisują nowe umowy; sołtys Mieczysław Chłudziński, Bogusława Wiśniewska, Anastazja Batorzyńska i Elżbieta Grudziądz (z Ostrołęki)

z firmą z Ostrołęki, która zaproponowała 8 zł. Poinformował mieszkańców wsi w gminie Mały Płock. Każdy policzył, że w roku zaoszczędzi 80 zł.

„Właściciel spółki z Łomży w grudniu zorientował się, że traci klienta i ...

Konkurencja w śmieciach

Deszczowy i zimny wtorek 3 marca, a mieszkańcy wsi Chłudnie (gm. Mały Płock) wychodzą na drogę i wyglądają sołeckiej delegacji. Sołtys wsi Mieczysław Chłudziński chodzi od domu do domu w towarzystwie pracowników spółki Miejskie Przedsiębiorstwo Komunalne z Ostrołęki. Wszyscy chętnie podpisują umowy na wywóz śmieci.

„Do tej pory korzystaliśmy z usług spółki z Łomży. Jesienią ubiegłego roku właściciel podniósł cenę wywozu śmieci, choć zgodnie z podpisaną umową powinien cenę usługi z nami negocjować. Nie negocjował, tylko sam zdecydował. To wszystkich oburzyło. Sołtysi i radni mówili o tym pod koniec ubiegłego roku na sesji rady gminy”, opowiada sołtys Mieczysław Chłudziński.

Na sesję zaprosili właściciela spółki z Łomży. Choć słyszał głosy oburzenia, nie zrezygnował z zaproponowanej opłaty prawie 12 zł za wywóz kosza. Radny Janusz Sawicki skontaktował się

zaproponował wywiezienie za darmo czterech koszy w roku. Ale żeby zrównać się z ostrołęcką stawką, musiałby za darmo wywieźć od nas siedem koszy w roku. Poza tym Ostrołęka ma swoje wysypisko i sortownię i obiecuje zabierać folie po belach, czego łomżyński właściciel odmawiał. Prosiłem kiedyś, żeby wziął ode mnie worek styropianu. Też odmówił, a przecież nie miał tu dużo śmieci. Objechał wszystkie wsie dookoła i śmieci zmieścił w jeden samochód”, mówi sołtys.

Problem ma Anastazja Batorzyńska (na zdjęciu w golfie), która podpisała wcześniej umowę z łomżyńskim odbiorcą śmieci i zapłaciła za usługę za cały rok z góry. Teraz zastanawia się, czy dla niej jednej będzie przyjeżdżać do wsi śmieciarka z Łomży.

MPK z Ostrołęki obsługuje 40 gmin, w tym gminę Mały Płock. We wtorek umowy z ostrołęcką firmą podpisali mieszkańcy wsi Włodki i Chłudnie.

Bolesny kryzys

13 pracowników kolneńskiego oddziału Fabryki Przyrządów i Uchwytów Bison-Biał w Białymstoku otrzymało już wypowiedzenia z pracy. Pozostali (125 osób) zatrudnieni są na 7/8 etatu, a ich miesięczne wynagrodzenie obniżyło się średnio o 12,5 proc. Wypowiedzenia i zmiany warunków zatrudnienia pracowników spowodowała trudna sytuacja finansowa fabryki, gdy w drugim półroczu znacznie spadły zamówienia firm amerykański, z Europy zachodniej i Rosji.

Nowy komendant strażaków

Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie st.bryg. Józef Jasiewicz w ubiegły piątek (27 lutego) w obecności komendanta wojewódzkiego PSP mł.bryg. Jana Gradkowskiego zdał obowiązki służbowe i zakończył pracę w pożarnictwie. Po 35 latach przeszedł na emeryturę. Nowym Komendantem Powiatowym PSP w Kolnie został dotychczasowy zastępca kpt. Lech Kowalczyk. Zastępcą komendanta powiatowego jest st.kpt. Paweł Pupek, który do końca lutego był zastępcą dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej.

Caritas czeka

Podopieczni Miejskiego i Gminnego Ośrodków Pomocy Społecznej w Kolnie od czwartku, 5 marca, mogą zgłaszać się po odbiór żywności do Parafialnego Zespołu Caritas przy parafii Chrystusa Króla w Kolnie. Caritas rozdziela żywność w ramach Europejskiego Programu Pomocy Najbardziej Potrzebującym. Programem objętych jest 75 rodzin z parafii.

Czysta głowa wiesz-cza

Przy Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Kolnie będzie już czysto i spokojnie, a z głowy wieszczą nie będą już spływały ptasie nieczystości. To efekt podcięcia drzew przy szkole i jednocześnie likwidacji starych wronich gniazd.

Harcerski zlot

Harcerze z Hufca Kolno będą uczestniczyć w dniach 6 – 8 marca w XVI Ogólnopolskim Zlocie Druha Szarego, twórcy Krzyża Harcerskiego w Drozdowie.

Fantazja dla Pań

W Międzynarodowym Dniu Kobiet, Dom Kultury w Kolnie zaprasza na koncert zespołu wokalnego „Fantazja” i kabaretu „Formacja P”. Koncert przy kawie jest dedykowany Paniom i odbędzie się w kawiarni (godz.19.00, wstęp wolny).

Księga Dziwów i Rekordów



Grzegorz Sobociński, „Gardocka” i trojaczki

Trojaczki... i lotto!

„Najpierw urodził się byczek. Z jałoszką były problemy, bo nóżki miała podwinięte. Wezwaliśmy lekarza, który odwrócił ją i pomógł przyjść na świat. <Coś tu jeszcze jest, jakaś noga>, powiedział lekarz i...wyciągnął drugą jałoszkę! Tegoroczny się nie spodziewaliśmy! Krowa była bardzo gruba i oczekiwaliśmy pary cieląt, a urodziła się trójka!”, opowiada o narodzinach krowich trojaczek rolnik z Rógienic Wielkich Grzegorz Sobociński (28 lat).

Matka trojaczek ma 10 lat i

nosi imię „Gardocka”, od nazwiska hodowcy ze wsi Mikołajki (gm. Łomża), od którego Sobociński ją kupił jako jałówkę. Zawsze rodziła jednaki. To pierwsze krowie trojaczki nie tylko w gospodarstwie Sobocińskich, którzy hodują krowy ponad 30 lat, także w Rógienicach i gminie Mały Płock! Gospodarz uważa ich przyjście na świat za dobrą wróżbę. Następnego dnia obstał zakład w lotto i... trafił trójkę! (MK)



„Lista”: ślad brata

W artykule na „żółtej stronie” o ludziach, zamordowanych w latach wojennych, odnalazłem nazwisko mojego brata: Bruliński Stanisław, syn Pawła i Kazimierzy z d. Sulkowska, urodzony we wsi Koziki...

Poczułem, jakbym na chwilę odnalazł brata... Ożyły moje wspomnienia i emocje. Był to mój starszy brat, który uczył mnie czytać i pisać. Wiedzieliśmy o nim tylko tyle, że Niemcy zabrali go. Gdy przejeżdżał pociągiem obok domu, wyrzucił kartkę: „Nie wiem, kiedy wrócę i dokąd jadę”. Z „Kon-

taktów” dowiaduję się, że trafił do obozu w Niemczech, a dalszy los nieznany.

Bardzo chciałbym wiedzieć, skąd czerpalicie wiedzę. Może gdzieś jest więcej wiadomości (cokolwiek). Nasi rodzice pisali do sądu, do Czerwonego Krzyża i nic nie dostali w odpowiedzi.

Dwoje rodzeństwa w taki sam sposób Niemcy zabrali z domu, lecz wrócili po jakimś czasie.

Bolesław Bruliński

Koziki

(gm. Śniadowo)

Od redakcji:

Lista zamordowanych, zabitych i zaginionych w czasie II wojny światowej powstała na podstawie książki Leszka Koconia, który ustalenia ich losów oparł na aktach sądowych. Autorowi listu przekazujemy bezpośredni kontakt z autorem naszej „Listy”.

Opowieści kapliczne

„Pamiętka ofiar 1906”. Taki, ledwie czytelny napis, znajduje się na krzyżu w Popowie (przy drodze do Kurejwy, gm. Grajewo). Nad nim ktoś namalował niegdyś krwistoczerwone, dziś wyblakłe już, serce. Przechylający się krzyż jest starannie przystrojony wstążeczkami.

„O krzyż dbała kobieta, które mieszkała w



Pochylone miłosierdzie

naszym domu, zanim go kupiliśmy ponad 20 lat temu. Po niej przejęliśmy ten obowiązek”, mówi mieszkająca w pobliżu Jadwiga Pliszka, która sprowadziła się do Popowa z Ławska.

Nikt w Popowie nie pamięta, co znaczy napis na krzyżu i kim były ofiary. Dla Adeli (lat prawie 80), mieszkającej w domku naprzeciwko, nie ma to żadnego znaczenia. Nawet nie wiedziała, że na cokole krzyża jest taki napis. Całe życie chodziła do Jezusa, by wyzalić się z trosk i zacerpnąć od niego siły do życia. Sprowadziła się do Popowa z Łepic pięćdziesiąt lat temu. Wyszła za mąż za wdowca z czworgiem dzieci. Wychowała czworo pasierbów i czworo własnych dzieci. Im była starsza (mąż zmarł ponad 20 lat temu), tym trudnych chwil było więcej. Dwa lata temu poszła do sąsiadów obejrzeć w telewizji ulubiony serial (nie miała u siebie telewizora). Gdy wróciła po kilku godzinach, pokój był przedzielony przepierzeniem. Za przepierzeniem, w komórcie 2

na 3 m bez prądu, stały jej łóżko, szafa i żelazna „koza”. „Teraz będziesz tu mieszkać, a wejście będziesz miała oddzielne. Oto klucz do twojego mieszkania. Drewno do pieca możesz trzymać w pustym chlewku”, usłyszała od córki pasierbicy (10 lat wcześniej w tym chlewku powiesiła się jej pasierbica, dlatego stał pusty). Weszła do komórki, położyła się na łóżku i całą noc przeplakała. Rano poszła pod krzyż. „Jezu, ulżyj mojemu bólowi, bo serce mi pęknie!”, modliła się. Spłynął na nią spokój. Już dwa lata żyje w „komórcie”, a właściwie tylko sypia. W dzień przysparzają ją sąsiedzi. Patrzy na krzyż po drugiej stronie drogi i wzdycha do Miłosiernego Jezusa. Jest coraz bardziej niedołączona i boi się przechodzić przez drogę, którą jeżdżą wielkie ciężarówki.

„Już raz z sąsiadami prostowali krzyż do pionu. Znowu się pochyła, ale nie damy mu się przewrócić, znów go podniesiemy”, zapowiada Antoni Sokołowski, sąsiad Adeli. (MK)

Patronat „Kontaktów”

Izba Pamięci Kształcenia

Łomżyński Oddział Towarzystwa Wiedzy Powszechnej tworzy Regionalną Izbę Pamięci Kształcenia Nauczycieli. Celem jest upowszechnienie olbrzymiego dorobku nauczycieli oraz zgromadzenie w jednym miejscu różnych ekspozycji (dokumenty, fotografie, emblematy, druki, programy szkolne, plany nauczania, świadectwa

szkolne, wspomnienia nauczycieli z okresu od 1914 roku do czasów obecnych), a tym samym ocalenie od zapomnienia. Patronat honorowy nad tworzeniem Izby objął prezydent Łomży Jerzy Brzeziński, a medialny „Kontakty”.

Szczegółowe informacje: TWP w Łomży, tel. (086) 216-45-62.



Wypasiona fabryka

Przecięli białą czerwoną wstęgę na hali nowej fabryki w Wysokim Mazowieckiem prezes Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita Dariusz Sapiński, radca generalny Ministerstwa Rolnictwa Maria Zwolińska, prezes Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich Związek Rewizyjny Waldemar Broś oraz jeden z największych dostawców mleka do Mlekovity Zdzisław Kraszewski. I na taśmach pojawiły się kartoniki z mlekiem. Nowy zakład posiada najnowocześniejszą i najbardziej wydajną linię do produkcji mleka w Europie. Na dobę z taśm schodzi 400 000 kartoników „Mleka z klasą” dla dzieci oraz 300 000 mleka nowej serii „Wypasione”. Fabryka powstała w pół roku, kosztowała ponad 50 mln zł, w całości za pieniądze Spółdzielni.

„U nas jest tak, że jedna inwestycja pracuje na następną. W lipcu ubiegłego roku otworzyli-



Przecięcie wstęgi przed uruchomieniem linii; pierwszy z lewej prezes Dariusz Sapiński

śmy masłownię, dwa tygodnie temu pojawiła się na rynku nowość Mlekovity, jogurty smakowe z omega 3. Jeśli z każdego kartonika nowej fabryki będzie tylko 5 groszy zysku, znów będziemy inwestować”, zapowiedział w czasie otwarcia zakładu prezes Dariusz Sapiński.

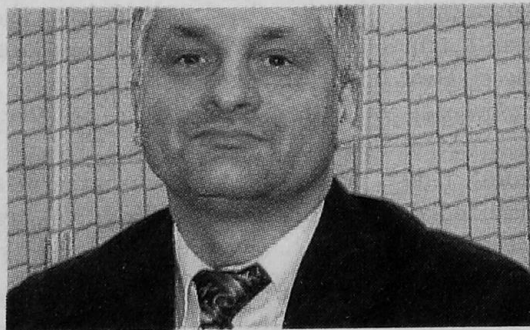
Spółdzielnia włączyła się do programu społecznego pn. „Szklanka Mleka” i wspieranego przez firmę Tetra Pak programu „Mleko z klasą”. Według danych Agencji Rynku Rolnego, dzieci wypili już ponad 467 mln szklanek mleka (ok. 120,3 tys. ton).

Uruchomienie nowej linii obserwoowało około pięćdziesięciu dziennikarzy z kraju. Uroczystość wzbogaciły wykłady prof. Grażyny Cichosz (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski) na temat zdrowotnych właściwości mleka, Waldemara Brosia o zwyczajach żywieniowych Polaków i Magdaleny Bednarek o realizacji programu „Mleko z klasą”.



Po uruchomieniu: na pierwszym planie kartoniki „Mleka z klasą”, na linii z tyłu mleko „Wypasione”

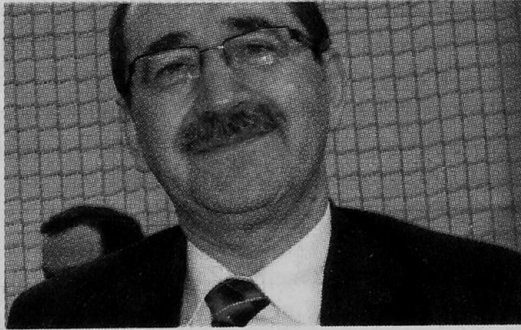
Zła wola na torach



Senator Bohdan Paszkowski

W miejsce zlikwidowanych pociągów osobowych z Małkini do Białegostoku od 1 marca mieszkańcy gminy Zaręby Kościelne i Szulbórze Wielkie mogą korzystać z dwóch dodatkowych autobusów PKS.

„Rozwiązanie autobusowe jest tymczasowe. Powracamy do XVIII wieku, bo w XIX kolej już była. Pociągami z Czyżewa do Szepietowa jedzie się 12 minut. Autobusem 40 minut. I nie ma już połączenia w kierunku Warszawy”, skomentował poseł Jacek Bogucki, który od początku zabiega o przywrócenie kursów pociągów.



Posel Jacek Bogucki

Są możliwości i pieniądze, tylko brak dobrej woli, uważa poseł. Marszałek mazowiecki nie dostrzega problemu, a mieszkańcy kilku gmin (dziś województwa mazowieckiego, wcześniej podlaskiego), są pozbawieni komunikacji.

Senator Bohdan Paszkowski, który jechał pociągami z Białegostoku do Warszawy na posiedzenie komisji Senatu, trafił na blokadę. „To przykre, że kolej zamiast się poprawiać i służyć ludziom, powoduje poważne utrudnienia”, skomentował.

Pamięć spalonej wsi

8 marca 1944 roku we wsi Jabłoń Dobki (gm. Nowe Piekuty) od partyzanckiej kuli zginął zastępca komendanta niemieckiej żandarmerii w Wysokim Mazowieckiem Zygmunt Klosser, zwany „Krwawym Zygmuntem”. W odwecie Niemcy spędzili mieszkańców wsi do stodoły Stanisława Szepietowskiego i podpalili. Zginęły 93 osoby, w tym 33 dzieci i 31 kobiet. W niedzielę, 8 marca (godz. 11.30), w rocznicę pacyfikacji wsi, w kościele pw. Piotra i Pawła ks. proboszcz Andrzej Łapiński odprawi mszę świętą w intencji pomordowanych. Po nabożeństwie okolicznościowy program uczniów Zespołu Szkół w Jabłoni Kościelnej, wystąpienie wójta gminy Nowe Piekuty Marka Kaczyńskiego, apel poległych.

Odnowa

Jak zaawansowane jest wdrażanie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, mogli dowiedzieć się samorządowcy z powiatu wysokomazowieckiego na spotkaniu z członkiem Zarządu województwa Mięczyśławem Baszko. „Uważam, że każdy dobry projekt powinien otrzymać dofinansowanie i z pewnością gminy powiatu wysokomazowieckiego je otrzymają”, powiedział Mięczyśław Baszko.

Miliony na budowanie

14 478 000 zł Wysokie Mazowieckie w tym roku wyda na inwestycje. 7 206 000 z własnego budżetu, 1 500 000 zł z kredytu, 5 194 000 zł z funduszy unijnych i 566 000 zł z budżetu państwa.

Droższe odpady

Na sesji 26 lutego radni Wysokiego Mazowieckiego określili górne stawki opłat za usługi odbioru odpadów komunalnych oraz opróżnianie nieczystości ze ścieków i zbiorników. Opłaty wzrosły w porównaniu z rokiem ubiegłym o 25 zł na tonie. „Tyle wzrosła koszty za korzystanie ze środowiska, które miasto musi płacić urzędowi marszałkowskiemu za składowanie odpadów. Przyjęcie górnej stawki chroni mieszkańców przed windowaniem opłat przez firmy, zajmujące się wywozem nieczystości”, poinformował sekretarz miasta Henryk Faszczewski.

Konkurs na logo

Zarząd Powiatu Wysokomazowieckiego zaprasza do udziału w konkursie na logo i hasło promocyjne powiatu wysokomazowieckiego. Zgłaszane propozycje muszą uwzględniać atuty powiatu, jego specyfikę, tradycję, położenie, nazwę. Konkurs jest adresowany do wszystkich mieszkańców powiatu, a głównie do dzieci i młodzieży. Zwycięzca otrzyma 3 000 zł. Prace można składać do 30 kwietnia 2009 r. w Biurze Rady Starostwa Powiatowego w Wysokim Mazowieckiem (ul. Ludowa 15 A, pok. 22).

Niebawem ruszy proces, jakiego Łomża jeszcze nie przeżyła. Budynek sądu będzie twierdzą, chronioną przez antyterrorystów!

Wpadka i rozkwit

Pod koniec lat 90 organizacja przestępcza Sławomira W., ps. Generał liczyła kilkadziesiąt osób, ustalili śledczy.

Generał poszedł siedzieć, skazany w procesie za haracze w Łomży. Łomżyńska Prokuratura Okręgowa odniosła wówczas jeden z nielicznych sukcesów w kraju w walce z haraczami. „To było wyłącznie prokuratorskie śledztwo. Pokrzywdzeni zaufali prokuraturze. Bali się iść na policję, bo było podejrzenie, że wpływy Generała tam sięgają”, wspomina prokurator Sławomir Małachowski, pierwszy z prokuratorów, rozpracowujących Sławomira W.

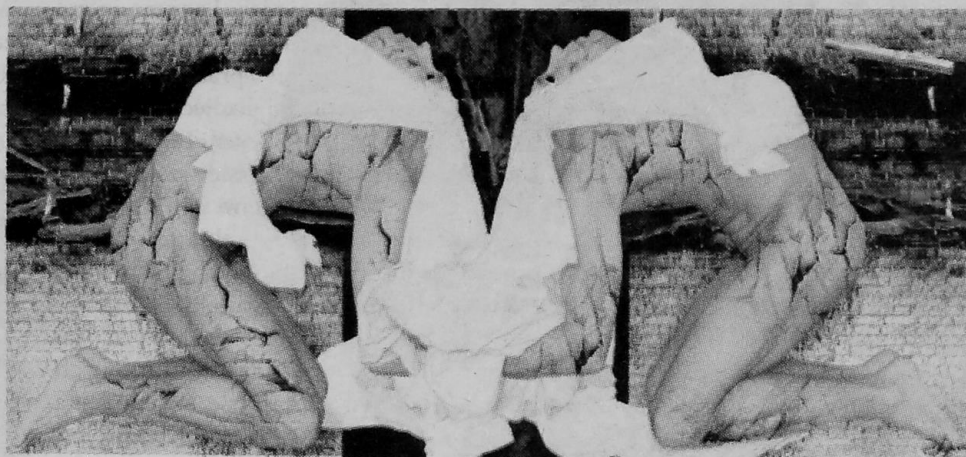
Skazać bandytę, wymuszającego haracze za pomocą kija bejsbolowego, nie jest łatwo. By chronić świadków, łomżyńska Prokuratura wykorzystwała nową instytucję świadka incognito. Sławomir W. i jego kumple zostali skazani, lecz wyrok nie w pełni się utrzymał. Sąd Najwyższy orzekł, że świadkowie incognito muszą złożyć zeznania otwarcie, w przeciwnym razie nie będą brane pod uwagę jako dowody. Część poszkodowanych nie zdecydowała się na to i wobec jednego z kumpli Generała sprawa została umorzona.

Choć boss siedział w więzieniu, organizacja kwitła, jak ustaliła prokuratura, pod wodzą Ryszarda G., ps. Mojżesz, który działał w ścisłym kontakcie z Generałem. Mariusz S., ps. Maniek, Adam Ś., Tomasz B., ps. Bucior i Robert S., ps. Mózg, odpowiedzialni byli za ob-

rabowywanie sklepów i mieszkań. Maniek ponadto był człowiekiem Generała do specjalnych poruczeń. To on dyscyplinował członków gangu i wymierzał kary nie-
lojalnym. Posiadał pistolet glock

narkotyki. Wszelkie sprawy, związane z wyborem dostawców i odprowadzaniem pieniędzy, uzgadniali z Generałem. Ochroną stref wpływów obu grup zajmowali się Robert i Wojciech S. Mieli pistolet

okno zobaczył zaparkowane na wjeździe na Żabią bmw i toyotę. Mężczyźni w obu samochodach strzelali do siebie! Jak ustalili później eksperci, strzelano ze strzelby mosberg, pistoletu c z i rewolweru colt. Był to efekt konfliktu w grupie narkotykowej braci M., ps. Miśki, z której chciał wyłamać się Adam Ś. Tydzień później jeden z Miśków i Tomasz A. zwrócili się do Mańka, czuwającego nad porządkiem i przestrzeganiem ustalonych przez Generała zasad, o „przywołanie do porządku” Adama Ś. Miało to wyglądać tak, że Maniek zniszczy samochody



Bandycka Łomża (2)

oraz przerobionego z gazowego na ostry walthera z tłumikiem i 50 sztuk amunicji. Głównym paserem był Arnold R., ps. Nolek.

Miliony za narkotyki

Na początku lat dwutysięcznych, gang wszedł w hurtowy i detaliczny handel narkotykami. Jak szacują śledczy, do roku 2006, przeszło przez niego około 100 kg amfetaminy (cena zakupu 600 000 zł), 100 kg marihuany (cena zakupu 1,5 mln zł) oraz extazy (za 37 000 zł). Osiągnęli zysk na extazy nie mniejszy, niż 1 000 000 zł, a na marihuanie i amfetaminie nie mniejszy, niż 3 000 000 zł. Narkotyki były sprzedawane w klubach, dyskotekach i szkołach w Łomży, Kolnie, Ciechanowcu, Zambrowie, Wysokiem Mazowieckiem, Białymstoku.

Ich rozprowadzaniem zajmowały się dwie grupy. Jedną kierował Daniel K., ps. Bzik, Przemysław S., ps. Pinki i Robert S., ps. Mózg. Druga skupiona była wokół braci Artura i Grzegorza M., ps. Miśki. Adam Ś., Grzegorz R. z Ciechanowca, Andrzej Ch. i Marcin K. z Ostrowi Mazowieckiej zajmowali się zaopatrywaniem obu grup w

maszynowy scorpion, makarowa i dwa granaty.

150 za godzinę

Trzecia grupa zajęła się zarabianiem na nierządzie. Należeli do niej Bernard S., Paweł W., Artur S., Sylwester S., Marcin B. Działająca w latach 2004 – 2005 agencja towarzyska „Sympatia” w Zambrowie była zarejestrowana na Artura S., lecz w rzeczywistości, stwierdza prokuratura, należała do Generała. Prostytutki brały za godzinę z klientem 150 zł. Pieniądze odbierał od nich Maniek, przy pomocy innych gangsterów, którzy pracowali w agencji jako barmani. Raz w tygodniu rozliczał się z Generałem. Prostytutki otrzymywały „pensje”. Działalność agencji ukróciła policja, która wkroczyła do „Sympatii” we wrześniu 2005 roku.

Wcześniej Artur S. i Sylwester S. prowadzili podobną agencję towarzyską w Szczycinie.

Kula, ogień i negocjacje

5 września 2005 roku pracownik firmy, która ma siedzibę przy ul. Żabiej w Łomży ze zdumieniem stwierdził, że ktoś strzelił z ulicy i kula wpadła do biura! Przez

Tomasza A. i jego matki (za które otrzymają odszkodowanie z firmy ubezpieczeniowej), a podejrzenie rzucić na Adama Ś. Przy pomocy Miśki, Maniek zabrał się do dzieła. Jeden z samochodów podpalił na parkingu przy ul. Prusa. Drugiego nie udało się podpalić, bo Misiak... zgubił zapalnik.

Tak ostre konflikty w imperium Generała zdarzały się bardzo rzadko. W przypadku tarć, Generał wzywał zważnionych i załatwiał sprawę w „negocjacjach”. (Ciąg dalszy za tydzień)

KAMIL BURAK

„W latach 1994-2005 współwłaścicielem majątku i osobą prowadzącą działalność gospodarczą w klubie Akcent w Szumowie był Władysław Maleszewski. W tym czasie osoba o pseudonimie Generał nigdy nie była współnikiem w powyższej dyskotekce. Władysław Maleszewski nie miał nic wspólnego z wybuchem, który nastąpił w dyskotekce „18” latem 1997 r., w powyższej sprawie nie toczyło się przeciwko niemu żadne postępowanie karne”.

Helena Maleszewska
Łomża

OGŁOSZENIE

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84

Cień

Z jednej strony domu jest wysoki wał forteczny, z drugiej Fort nr 1. Z okien rozciąga się wspaniały widok na Łomżę. Piątnica, ulica Włociańska. „Mój dom stoi w najpiękniejszym miejscu na ziemi. Zawsze będę tu wracać”, mówi Anna Kurządkowska (22 lata).

W szkole była szarą myszką. „Nauczyciele, koledzanki i koledzy traktowali mnie jak cień. Inni otrzymywali propozycje występów na akademiach, ja nigdy” wspomina Ania.

Marzyła o głównej roli w szkolnym przedstawieniu. Ale się nie doczekała. Utarło się, że Ani nie proponuje się głównych ról w szkolnym życiu. Nie zaprasza się jej na klasowe imprezy. „Byłam kimś nie z ich świata, rozpieszczoną córeczką swoich rodziców. Wiadzieli, że mama lub tata odwożą mnie do szkoły i odbierają po



Była szarą myszką spod Łomży, dziś błyszczący w stolicy na sesjach zdjęciowych, eleganckich galach i planach filmowych

nieznajoma podeszła do niej i przedstawiła się: „Jestem z agencji fotomodelek. Pani ma interesującą twarz. Zapraszam na sesję zdjęciową”.

Tak zaczęły się przygody Ani w świecie mody, reklamy, kolorowych pism, eleganckich przyjęć, festiwalowych gal, planów filmowych. Stała się fotomodelką, asystentką wodzirejów i mistrzów ceremonii, aktorką epizodyczną. Po pierwszej sesji w dworcu pod Warszawą posypały się następne propozycje. Miała sesję zdjęciową w Nowym Jorku, gdzie powstawały zdjęcia do katalogu odzieży, produkowanej przez firmę z Turcji. Uczestniczyła w pokazie z okazji jubileuszu jednego ze znanych kolorowych pism. Zagrała epizody w serialu „Brzydula”. Była asystentką prowadzących galę nagród muzycznych „Fryderyki”. „Wciągnęło mnie to. Każde zlecenie, to poznanie ciekawych ludzi i kolejne propo-

równoległych klas). Obie z mamą cieszą się sukcesem Mileny, śledzą jej karierę. Poszła w jej ślady. Weszła do finału regionalnego. W każdy piątek jeździ z Warszawy do Białegostoku na próby widowiska finałowego, które odbędzie się 24 kwietnia w Teatrze Dramatycz-



Ania z mamą. „Jest moją najlepszą przyjaciółką, która mnie wspiera”

Kopciuszek z For

lekcjach”.

Nie dostrzegali, że ma charakter i osobowość, ale nie lubi się narzucać.

Gdy cała klasa poszła na wargi, ona jedna została, bo tak uważała. Później tydzień nikt się do niej nie odzywał. Innym razem, w Gimnazjum, koledzy wykradli nauczycielce z biurka test z biologii. Zrobili ksero. Każdy w klasie miał test, tylko ona nie miała. Nie dali jej. Napisała klasówkę uczciwie. Dostała czwórkę i była z siebie

bardzo dumna. Nie zdradziła klasy, ale klasa tego nie zauważyła.

Uliczna zaczepka

Po maturze w III LO w Łomży, zaczęła studiować prawo w Warszawie. Pewnego razu w centrum handlowym zauważyła, że przygląda jej się nieznajoma piękna kobieta. Zaniepokoiła się, gdy zaczęła podążać za nią krok w krok. Zadzwoiła do mamy: „Jakaś kobieta dziwnie się zachowuje. Co mam zrobić?”. W tym momencie

cje. Dziś współpracuję z kilkoma fotoagencjami”, mówi Ania.

Sama w obcym mieście

Ostatnie wyzwanie, to zaproszenie do konkursu piękności „Miss Polski”. „Musisz spróbować”, powiedziała mama. Dwa lata temu tytuł wicemiss w tym konkursie zdobyła jej szkolna koleżanka Milena Lutrzykowska z Nowogrodu, z którą spotykała się na szkolnych korytarzach w III LO (chodziły do

nym. Marzy o wejściu do finału ogólnopolskiego. Porównuje się z dziewczynami, które startują w regionalnym finale „Miss Polski”. Jest lepiej przygotowana. Wie, że piękny wygląd, to nie tylko dar natury. To przede wszystkim piękna dusza, charakter. „Dużo przeżyłam i dużo zyskałam. Wzbogaciłam się wewnętrznym. Nabrałam obyczności, pewności siebie, wreszcie wyszłam z cienia! Już nie stoję z tyłu, jestem na pierwszym planie, w środku wydarzeń. Udowodniłam,

ziś
ę-
a-

że sama, w obcym mieście, mogę do czegoś dojść”, podsumowuje swoją przygodę.

Najpiękniejsza prokurator?

Zakochała się w Tomku, chłopaku z Łomży, którego poznała w Warszawie. Chodzili ze sobą dwa i pół roku i... rozstali się. Tomek nie był zachwycony jej pracą modelki, chciał ją mieć tylko dla siebie, a ona nie mogła się na to zgodzić. Byłaby to rezygnacja z siebie, powrót do czasów, gdy nikt jej nie zauważał. Już nie potrafi żyć jako cień. Kochała Tomka całym



pszą przyjaciółką, która mnie rozumie i wspiera”, mówi o mamie

Fortów

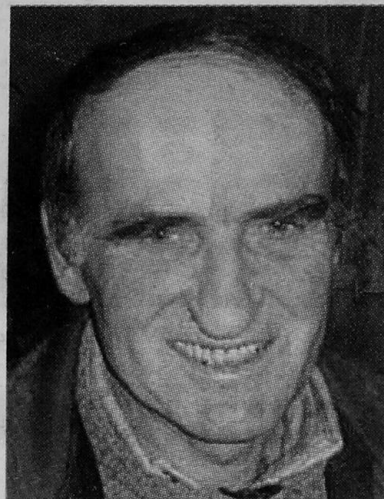
sercem. Rozstanie bardzo bolało. Tomek ma już inną dziewczynę, ona jeszcze otrząsa się. Chciałaby zakochać się w kimś, kto będzie o nią walczył dla niej samej. „Wiem, że gdzieś żyje taki ktoś i nadejdzie dzień, gdy się spotkamy”, mówi.

Jest na czwartym roku studiów. Wybrała specjalizację z prawa karnego. Chce zostać... prokuratorem!

ANNA DYLEWSKA

Sądowe zadośćuczynienie to legitymacja, że jestem czysty, nie byłem agentem. I to jest dla mnie najważniejsze!

Nie chciałem ubiegać się o zadośćuczynienie za internowanie. Ale kiedy dowiedziałem się, że sprawy są rozpatrywane na podstawie dokumentów z Instytutu Pamięci Narodowej, zdecydowałem się. Wniosek do sądu złożyłem w ostatnim momencie. Ważniejsze dla mnie od zadośćuczynienia finansowego jest przyznanie wobec społeczeństwa, że nie byłem agentem i nie współpracowałem ze służbami”, mówi Stefan Ruchała z Czerwonego (gm. Kolno).



Były tam najgorsze warunki, zimno, cele ośmioosobowe bez sanitariatu, tylko z kubłami na potrzeby fizjologiczne.

Po wyjściu na wolność, raz jeszcze został aresztowany w 1984 roku. Przesiedział dwa miesiące. Mówi, że uratowała go lipcowa amnestia. Na wolności nadal miał nadzór polityczny. Inwigilacja skończyła się jesienią 1986 roku.

„Jak oceniam miniony czas? Może i można było zrobić więcej. Ale na pewno nie był to zmarnowany czas i wysiłek. Cel osiągnęliśmy.

Legitymacja

W 1981 roku był przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w kolneńskim oddziale Fabryki Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku (pracował na stanowisku planisty) oraz współzałożycielem Międzyzakładowej Komisji NSZZ „Solidarność” w Kolnie. W „Uchwytach” w Kolnie pracowało wówczas ponad 300 ludzi. Stefan Ruchała pamięta, że do „Solidarności” nie należało tylko sześciu. Został internowany

13 grudnia około drugiej w nocy.

„Spodziewaliśmy się stanu wyjątkowego, w czasie którego byłaby zawieszona działalność organizacji. Nie znaliśmy stanu wojennego, nie wiedzieliśmy, co będzie. To był dla wszystkich wstrząs psychiczny”, mówi.

Był internowany do 13 marca 1982 roku. Najpierw kilka dni przebywał w Łomży, potem w Białymstoku, a na końcu, ponad dwa miesiące, w więzieniu w Suwałkach.

Zmieniło się. Mam satysfakcję, że dołożyłem drobny ułamek do wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej”, mówi Stefan Ruchała.

Za czas internowania sąd przyznał mu dziewięć tysięcy złotych. „To dla mnie > legitymacja<, że jestem czysty, nie byłem agentem. I to jest najważniejsze”, mówi świadom, jak łatwo dzisiaj rzucać bezpodstawne oskarżenie na ludzi, którzy w tamtych czasach nie siedzieli beczynnici.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Czyżew-Osada

ogłasza otwarty konkurs ofert na wsparcie realizacji zadania publicznego w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu w 2009 r.

1. Konkursem obejmuje się następujące rodzaje zadań:

- podtrzymywanie polskiej tradycji narodowej i ludowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej – organizacja konkursów, wystaw i imprez nawiązujących do tradycji narodowej,
- wspieranie i promocja twórczości oraz działań i inicjatyw kulturalnych,
- zapewnienie zagospodarowania wolnego czasu dzieci młodzieży,
- organizacja zajęć pozaszkolnych, pozalekcyjnych jako rozwój zainteresowań,
- popularyzacja turystyki,
- organizacja wypoczynku dzieci i młodzieży,
- organizacja meczów piłkarskich, zwodów i imprez sportowo-rekreacyjnych,
- organizacja pozalekcyjnych zajęć sportowych,
- popularyzacja walorów rekreacji ruchowej.

2. Wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację w/w zadań **46.000,- zł** (czterdzieści sześć tysięcy złotych).

3. Dofinansowanie zadań przez Gminę obejmuje okres od lutego do grudnia 2008 r.

4. Termin składania ofert upływa **11.03.2009 r. do godz. 10.⁰⁰**.

5. Ofertę w zamkniętej kopercie z napisem „**Konkurs – organizowanie imprez o charakterze sportowo-rekreacyjnym**” należy składać osobiście w sekretariacie Urzędu Gminy w Czyżewie-Osady, pokój nr 1 w godzinach pracy Urzędu lub za pośrednictwem poczty na adres: Urząd Gminy Czyżew-Osada, 18-220 Czyżew, ul. Mazowiecka 34

6. Pełny tekst ogłoszenia oraz obowiązujących druków dostępny będzie również w Urzędzie Gminy Pokój Nr 10 oraz na stronie internetowej www.czyzewosada.biuletyn.net.

Wójt Gminy Czyżew-Osada
Anna Bogucka



Prezydent Lech Kaczyński z młodzieżą

Prezydenckie otwarcie

„13 października 2007 r. wmurowywałem kamień węgielny pod budowę. Minęło 20 miesięcy i mamy halę gotową. Można grać w koszykówkę i piłkę ręczną. To jedna z moich ulubionych dyscyplin...do oglądania. Gratuluję dyrektorowi, nauczycielom i uczniom. Znam wyniki waszej szkoły. To niezmiernie ważne, że tak dużo młodzieży uczy się dzisiaj w szkołach wyższych. Liczba studentów od roku 1989 wzrosła prawie sześciokrotnie. To wielki sukces”, mówił prezydent Lech Kaczyński w czasie otwarcia hali sportowej przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie.

Na prezydenta czekała młodzież i nauczyciele, władze powiatu, miasta i gminy oraz radni. W uroczystości uczestniczyło wielu honorowych gości: przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski ks. abp Józef Michalik, biskupi łomżyński Stanisław Stefanek i Tadeusz Bronakowski, wicemarszałkowie Sejmu Jarosław Kalinowski i Krzysztof Putra, parlamentarzyści,

wicewojewoda.

Prezydent Kaczyński w wystąpieniu nawiązał do kryzysu, który nazwał chorobą. „Choroba nas trochę zaskoczyła, bo byliśmy przygotowani na to, że kraj rozwijać się będzie nadal tak szybko, jak w poprzednich latach”, mówił i zapewniał, że będzie czynił wszystko, aby osłabić skutki kryzysu.

„Sala gimnastyczna była jednocześnie salą widowiskową. Zdawałem w niej maturę. Myślę, że nigdy się tak porządnie nie modliłem, jak wtedy”, wspominał absolwent Liceum z 1957 r. ks. abp Józef Michalik.

Hala kosztowała prawie 6 mln złotych, ale jak podkreślił dyrektor szkoły Jan Pilch, „jest efektem współpracy trzech samorządów: powiatu, miasta i gminy”. Z okazji uroczystego otwarcia, goście otrzymali pamiątkowy medal, którego współautorem jest nauczyciel LO Ireneusz Chyliński.

Potrzebna wola

Zagrożona jest budowa kanalizacji w Woli Zambrowskiej. Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad wyznaczyła taki jej przebieg, że wchodzi w prywatne działki. Trzech właścicieli nie wyraża na to zgody. „Wodociąg i linie telefoniczne biegą wzdłuż drogi, więc dłaczego nie może być tak samo z kanalizacją”, powiedziała sołtys wsi Jolanta Wielgat. Wójt gminy Kazimierz Dmochowski spotyka się z mieszkańcami i przekonuje. „Jeśli nie będzie zgody, zaczniemy budować kanalizację w Cieciorkach”, powiedział. Sołtys Jolanta Wielgat uważa, że odstępianie od kanalizacji Woli Zambrowskiej byłoby dla wsi wielką stratą.

Znów bezrobotni

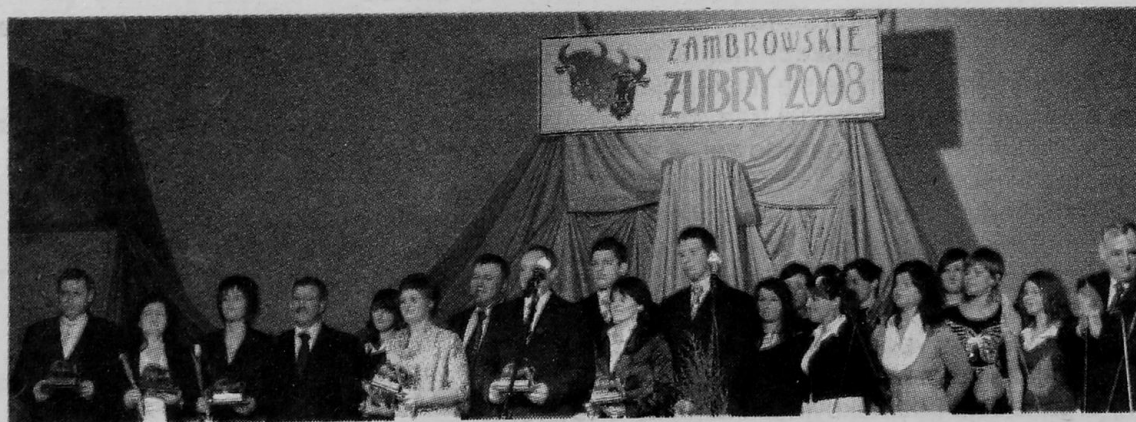
Bezrobotni statysci i epizodyści z Grąd Woniecka (gm. Rutki), którzy gali w lutym w scenach plenerowych do filmu „Dwa ognie” i otrzymali za to wynagrodzenie, na kilka dni stracili status bezrobotnego. Musieli ponownie zarejestrować się w Powiatowym Urzędzie Pracy w Zambrowie. (O realizacji filmu w Gradach Woniecku pisaliśmy w „Kontaktach” nr 7/2009).

Wernisaż w RIH

W piątek, 6 marca (godz. 18.00), wystawa numizmatyczna w Regionalnej Izbie Historycznej w Zambrowie. Będą prezentowane pieniądze od czasu denominacji w 1995 roku do dziś.

Potyczki Teatralne

Do 13 marca można zgłosić udział w Potyczkach Teatralnych, czyli wspólnej zabawie w teatr, organizowanej przez Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie. Prezentacje sceniczne są dla każdego.



Laureaci nagrody „Zambrowskie Żubry 2008”
z burmistrzem Kazimierzem Dąbrowskim (pierwszy z prawej)

„Nagrodą Żubra honorujemy mieszkańców miasta, którzy rozsławiają i promują Zambrow. To nagroda burmistrza, choć o tym, kto ją otrzyma, decyduje powołana Kapituła pod przewodnictwem Zbigniewa Korzeniowskiego. Nie uczestniczę w jej pracach. Miałem swoich faworytów, ale moi przegrali. Wręczam Żubry, czyli jestem tu jakby organem wykonawczym”, powiedział burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski, pomysłodawca ustanowienia na-

grody Żubra.

W tym roku zostali nią uhonorowani: Grzegorz Zawistowski i stworzony przez niego siedem lat temu portal internetowy www.zambrow.org (w kategorii twórczość i upowszechnianie kultury); Dorota i Stefan Milewscy (w kategorii inwestycji roku za budowę Pizzeria Diavolo); Zbigniew Stańczyk (w kategorii upowszechniania kultury fizycznej, trener i wychowawca młodych piłkarzy, którzy są członkami

kadry narodowej); Koło Wolontariatu przy Zespole Szkół Agropodsiębiorczości (w kategorii działalności społecznej i charytatywnej, koło powstało z inicjatywy uczniów szkoły, którzy bezinteresownie poświęcają swój czas dla innych); Agnieszka Śledziwska (w kategorii najlepszy uczeń szkół ponadgimnazjalnych); Zuzanna Pac (najlepszy uczeń szkół gimnazjalnych); Maria Leszczyńska (najlepszy uczeń szkół podstawowych); Tomasz Figatowski (najlepszy sportowiec, wicemistrz Międzynarodowego Turnieju Karate).

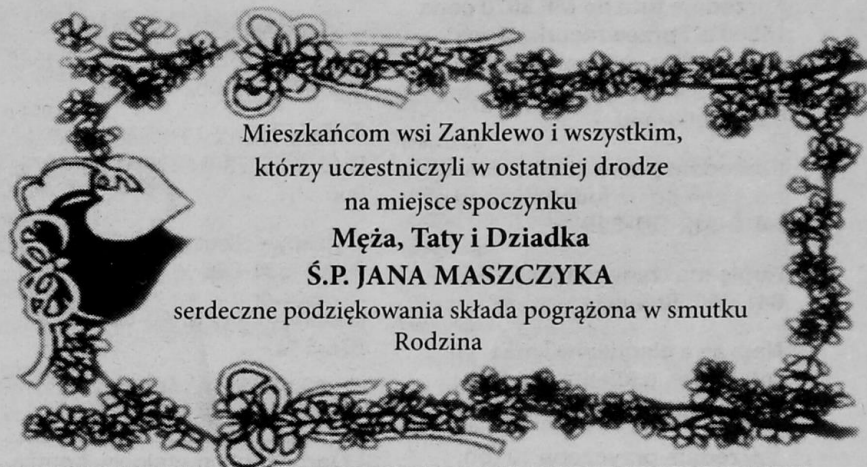
W kategorii sponsor roku przyznawane są trzy Żubry. Złotego Żubra otrzymali właściciele Zakładu Produkcji Kruszyw w Szumowie Irena i Kazimierz Rupiński. Srebrny trafił do Banku Spółdzielczego w Zambrowie, a Brązowy do spółki Zambrowskie Ciepłownictwo i Wodociągi.

Uroczystość wręczania nagród uświetniły występy Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej, Zambrowskiej Kapeli Eli, Teatru Form Różnych, Pauliny Talarskiej, Rafała Gontarskiego i Sylwii Paszkiewicz-Garczarek.

Kierownictwu Hospicjum w Łomży, lekarzom, pielęgniarkom, salowym oraz pani psycholog za troskliwą opiekę, okazaną życzliwość i współczucie dla mojej ciężko chorej Cioci Anny Ostaszewskiej
serdeczne podziękowanie
składa Siostrzenica

W tym miejscu moja Ciocia znalazła ulgę w cierpieniu i godną śmierć, bo spotkała tam dobrych ludzi, którzy jej w tym cierpieniu pomogli.

fak.355



Mieszkańcom wsi Zanklewo i wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze na miejsce spoczynku

Męża, Taty i Dziadka

Ś.P. JANA MASZCZYKA

serdeczne podziękowania składa pogrążona w smutku Rodzina

BUDOWNICTWO

Rusztowania do wynajęcia, 0-516-328-778

(fak.132-o-i)

Glazura, płytki mrozoodporne Korzilius „CERAM”, Wyszyńskiego 4; (przy Biedronce), (086) 218-01-81

(fak.171-o-i)

Cement po cenach hurtowych, 0-668-367-267

(fak.338-o)

DELTA
Rusztowania
TEL: 0 510 213 043
FAX: 081 478 53 20
MAIL: czaplicki@delta-bud.pl

- Sprzedaż rusztowań (elewacyjnych, modułowych, aluminiowych, żelaznych)
- Sprzedaż szalunków: stropowych i ściennych
- Sprzedaż osprzętu do rusztowań
- Sprzedaż osprzętu do szalunków
- Dzierżawa rusztowań
- Dzierżawa szalunków
- Usługi montażu i demontażu rusztowań

FINANSE

Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty: 25000 zł- 155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok, (085) 653-70-60

(fak.041-o-i)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

LOKALE

Niedrogo pokoik panience, 0-501-813-238

(fak.331-i)

Do wynajęcia M - 2, (086) 216-65-43

(fak.330-i)

Do wynajęcia lokale handlowe, Łomża, 0-604-402-041

(fak.327-o-i)

Pokój do wynajęcia, (086) 218-60-72

(fak.337)

Wynajmę mieszkanie, (086) 218-65-70

(fak.340)

MEDYCYNA

USG - Dr n. med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466.

(fak.2292-o)

Ginekolog - zabiegi, 0-693-305-490

(fak.2514-o-i)

Centrum Leczenia Niepłodności „GAMETA” w Łodzi. Gabinet autorizowany w Łomży, ul. Reymonta 1A, Zbigniew Nizik - specjalista ginekolog, tel. 0-602-156-882

(fak.2615-o-i)

MOTORYZACJA

Lublin skrzyniowy 3603p, 0-600-781-359

(fak.305-oo-i)

Sprzedam Ford Fiesta 1,1 (1991), 5 drzwi, szary, ważne opłaty, 0-698-292-991

(fak/sms)

VW Golf 3, 1.8b + gaz (1992), czarny, 5 drzwi, szyberdach, c. zamek, ważne OC i przegląd, 5200 zł do negocjacji, tel. 0-504-185-139, gm. Turośl, 0-785-242-475

(fak/sms)

Opel Vectra 1,6 16V z gazem, butla w kole. Granatowy metalic, 2 lata w kraju. W stanie idealnym, cena 8900 zł, tel. 0-507-064-147

(fak/sms)

Sprzedam Fiata 126p, (1992), przebieg 67 tys., stan bardzo dobry, 0-504-336-149

(fak/sms)

Sprzedam VW Passat B4 (1994) 2,0 benzyna, GT 2x Air bag, el. szyby, lusterka, c. zamek, imobilajzer, alumfelgi, czarny metalik, 6500 zł, 0-692-725-230

(fak/sms)

Golf 4 wersja Q, 1 właściciel, kupiony i serwisowany VW w Warszawie, niebieski, klima, elektryka, radio, 2 komplety kół, przebieg 97700, 1,4 benz. 0-602-353-123

(fak/sms)

Ford Escord (1991) 1.4 benzyna, opłacony przegląd do 02.2010, tel. 0-698-813-425

(fak/sms)

NAUKA

Matematyka - korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, itp. 0-603-847-463

(fak.172-o-i)

Niemiecki przygotowanie do matury, korepetycje, 0-608-663-793

(fak.321)

NIERUCHOMOŚCI

„ARKADIA” - Nieruchomości, 0-603-847-463, (086) 218-77-79

(fak.172-o-i)

Szeregówka z usługami, Łomża k/ szpitala, 300 m² - 640 000 zł, (086) 214-15-63

(fak.212-o-i)

Sprzedam dom w Radziłowie, cena 135000 zł, 0-602-845-123

(fak.221-oo-i)

Działka 30 ary, Jednaczewo, (086) 218-25-13

(fak.263-o-i)

Sprzedam działkę 14 arów, Stara Łomża, 0-600-435-455

(fak.345)

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 60 ar., zabudowana budynkami mieszkalno - gospodarczymi, 12 km od Łomży, tel. 0-608-121-108, 0-696-296-518

(fak.347-o-i)

Sprzedam mieszkanie, ul. Wyszyńskiego, I p., 118 m², 0-604-190-607

(fak.353-o-i)

ODDAM

Oddam szczenięta 2 - miesięczne w dobre ręce i kocięta 5 - miesięczne, (086) 474-28-29

(k/b)

PRACA

Kierownika apteki zatrudnię, zapewniam mieszkanie, 0-602-843-918

(fak.180-o-i)

TARGOR - TRUCK zatrudni kierowców kat. C, E, tel. 0-509-362-934

(fak.251-o-i)

Farmaceutę mgr na pół etatu, tel. 0-693-974-273

(fak.258-o-i)

Zatrudnię, 0-604-665-465

(fak.333-i)

Praca przy budowie przy dociepleniach i układaniu gresu - doświadczenie, 0-602-669-517

(fak.344-i)

Firma zatrudni sprzedawców:

- glazury i terakoty
 - narzędzi i elektronarzędzi
 - oświetlenia
 - hydrauliki
- tel. 509-398-214

(fak.350)

ROLNICTWO

Gnojowniki okrągłe, prostokątne, płyty, obory, 0-501-40-83-63

(fak.163-oo)

Sprzedam słomę, 0-504-219-124

(fak.168-oo-i)

Sprzedam żrebówkę (kasztanką) 1 rok i 5 miesięcy, ładna, 3500 zł do negocjacji, (086) 219-17-80 po 17.00

(fak.328-i)

Sprzedam prasę belującą Warframa (2003), 0-504-034-827

(fak.326)

Jałówki wysokielne sprzedam tel. 0-604-645-730

(fak/sms)

Sprzedam słomę w belach 25 zł/ sztuka, możliwy transport, tel. 0-600-201-599

(fak/sms)

Sprzedam dwie żrebówki roczne kara i kasztanka, nr tel. 0-518-725-910

(fak/sms)

Sprzedam: 2 wycinaki, rozsięwacz 1000 l., opryskiwacz 900 l, prasę j - d., grabarkę, zbiornik do mleka 600 l, tel. 0-604-990-557

(fak/sms)

Sprzedam ziarno gryki, cena do uzgodnienia, 0-725-506-530

(fak/sms)

Sprzedam kosarkę ratacyjną czeską, stan bdb., cena 2900 zł, gm. Radziłów, 0-728-324-391

(fak/sms)

Sprzedam mleczna kozę, kotna. 0-602-717-982

(fak/sms)

ROLNICTWO

Sprzedam kombajn ziemniaczany Z 644, 0-510-723-299

(fak/sms)

Sprzedam MF 3070 z turem, przedni napęd, silnik Perkinsa, 4 cylindry, 90 KM (1987), cena 49500 zł, tel. 0-500-089-680

(fak/sms)

Sprzedam MF 3070, silnik Perkinsa, 4 cylindry, 90 KM, stan bdb., cena 39000 zł. tel. 0-512-124-652

(fak/sms)

OGŁOSZENIA

Sprzedam tura do MF 3070 cena 15500 zł i przewracarkę 4-gwiazdowa Niemeyer szerokość robocza 4.60, cena 2900 zł, tel. 0-500-089-680

(fak/sms)

Sprzedam prasę kostkującą, stan bd, cena do uzgodnienia pod nr tel. 0-512-181-359

(fak/sms)

Kupię maszyny rolnicze, 0-504-841-656, Śniadowo

(fak/sms)

Naprawa ciągników i maszyn rolniczych u klienta, szybko i dokładnie, 0-515-121-537

(fak/sms)

Sprzedam przyczepa 10 ton, 0-512-938-646

(fak/sms)

Sprzedam dwa siewniki zbożowe TIVE HSV 3m, 3000 zł, Junkkari Simulta 250. 2.5m, 4000 zł, Kultywator 14, Grudziąć zwałkiem, cena 1000 zł, 0-668-204-995

(fak/sms)

RÓŻNE

Wypożyczam zastawę stołową i obrusy, 0-504-057-272, (086) 271-25-36

(fak.2544-o)

USA: pośrednictwo wizowe, emerytury, www.USAinfo.pl, tel. (085) 741-70-74

(fak.020-o)

Zespół muzyczny, 0-607-523-400

(fak.214-o-i)

Zespół tanio, 0-692-379-366

(fak.346-o)

Wyroby ze stali nierdzewnej: garnki, brytfanny, patelnie, czajniki, sztucce, szybkowary itp., Łomża, Broniewskiego 14, www.agdlomza.pl, 0-507-080-220

(fak.348-o-i)

„Schudnij na lata” (rolletic) – Studnio odchudzania i modelowania sylwetki „Lejdis”, Al. Legionów 40, tel. 0-668-17-97-87

(fak.351-o-i)

RTV – AGD

CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

(fak.03-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01

(fak.205-o-i)

Pralki, lodówki, (086)218-07-07, 0-509-287-901

(fak.186-oo-i)

Naprawa pralek, lodówek, (086)219-03-33

(fak.311-o-i)

SPRZEDAM

Opał – brzoza, olcha, sosna, 0-504-249-519

(fak.110-o-i)

Sprzedam bal dębowy suchy – 5cm, 1750 zł/m; łódkę pychówkę nową 650 zł, (086)217-52-76

(fak.349-i)

TŁUMACZ

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, 0-784-005-014

(fak.341-o-i)

TRANSPORT

Wyjazdy – Niemcy, Holandia, 0-604-458-244

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA – wtorek, sobota, poniedziałek, (085) 663-56-24, 0-602-697-881

(fak.054-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia, DVD, (085) 73-94-179, 0-606-379-966

(fak.059-o-i)

Wyjazdy – Niemcy, (086) 216-93-98, 0-603-534-666

(fak.255-o)

Bussem, (086) 218-30-88, 0-608-576-544

(fak.265-i)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426

(fak.2265-o-i)

Malowanie, szpachlowanie, 0-668-141-137

(fak.007-o-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792

(fak.053-o-i)

Tynki gipsowe, 0-510-907-698

(fak.108-o-i)

Usługi hydrauliczne, pełen zakres kompleksowo, 0-604-334-277

(fak.150-oo-i)

Kominki – wkłady – sprzedaż, montaż, promocje, raty, 0-511-106-715

(fak.185-oo-i)

Koparkoładowarka + wywrotka, 0-695-594-619

(fak.217-o-i)

Docieplanie budynków, 0-509-849-319

(fak.219-o-i)

Układanie podłóg, cyklinowanie bezpyłowe, 0-506-191-947

(fak.254-o-i)

Układanie kostki brukowej, 0-609-838-693

(fak.332-o-i)

Tynki gipsowe. Tanio, wieloletnie doświadczenie, 0-792-228-160

(fak.335-o-i)

Opieka nad grobami, tel. 0-507-791-807 po 16.00

(fak.334-o-i)

Docieplanie budynków, 0-513-074-731

(fak.343-o-i)

Tynki, regipsy, wykończenia, 0-668-132-027

(fak.352)

Krycie dachów, 0-793-755-752 (fak.354) i Glazura, terakota, układanie, 0-608-453-091

(fak.356)

ZWIERZĘTA

Owczarki niemieckie, (086) 215-75-13

(fak.329-i)

HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ ZAPRASZA

- niesort
- sort
- outlet
- wyprzedaże i końcówki kolekcji

**Łomża, ul. Poznańska 36 D
tel. (086) 219 82 65
kom. 0 602 766 133
czynne: Pon. – Pt. 8.00 – 16.00
Sobota 9.00 – 13.00**

OTWARCIE

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,

Łomża, Al. Legionów 7

poniedziałek-piątek 9.00-16.00

(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94

www.nieruchomosci.hi.pl

■ **MIESZKANIE** – ul. Konstytucji, IV piętro, pow. 48,25 m², 3 pokoje, 139.000 zł, **MER – 325**

■ **MIESZKANIE** – ul. Reymonta, III piętro, pow. 60 m², 3 pokoje, blok z pustaka, stan do zamieszkania, 179.000 zł, **MER – 314**

■ **MIESZKANIE** – ul. Krótka, I piętro, pow. 50,65 m², 3 pokoje, komfortowo wykończony w kamienicy, idealne na wynajem, 190.000 zł, **MER – 299**

■ **DOM** – Janowo, parterowy z poddaszem, stan deweloperski, pow. 130/ 785 m², 430.000 zł, **MER – 317**

■ **DOM** – Kupiski Stare, parterowy, komfortowo wykończony, pow. 130/ 1.175 m², 532.000 zł, **MER-305 OKAZJA!**

■ **DOM** – Łomża, ul. Kurpiowska, zab. szeregowa, wykończony, 2 kominki, pow. 200/ 248 m², 480.000 zł, **MER- 268**

■ **DOM** – Łomża, ul. Kwadratowa, wolnostojący, ładnie wykończony, pow. użytkowa 175/642 m², 660.000 zł, **MER – 304**

■ **DOM** – Krzewo Nowe, parterowy, pow. 80/ 3.020 m², duże budynki gospodarcze, 133.000 zł, **MER – 302 OKAZJA!**

■ **DOM** – Stawiski, stan surowy zamknięty, podłączone media, pow. 110 m²/ 2.049 m², 210.000 zł, **MER- 303**

■ **DOM LETNISKOWY** – Baliki, ładnie wykończony z kominem, idealny na rekreację, pow. 130m²/ 800 m², 295.000 zł, **MER – 323**

■ **DOM LETNISKOWY** – Piasutno Żelazne, domek w lesie, blisko rzeki Pisy, 118 /3.800 m², 120.000 zł, **MER- 269**

■ **DZIAŁKA** – Grądy Woniecko, letniskowa nad rzeką Narew, pow. 2.500 m², 89.000 zł, **MER- 292**

■ **DZIAŁKA** – Nowy Cydzyn, siedliskowa, ładny teren przy lesie, pow. 1.900 m², 73.000 zł, **MER-280**

■ **DZIAŁKA** – Dobry Las, budowlana z linią brzegową rzeki Pisy, pow. 2.930 m², 125.000 zł, **MER- 319**

■ **DZIAŁKA KOMERCYJNA** – Łomża ul. Zawadzka, handlowo-usługowa, pod zabudowę mieszkaniową, pow. 1,164 ha, 1.220.000 zł, **MER-320 OKAZJA!**

■ **DZIAŁKA USŁUGOWA** – Łomża ul. W. Polskiego, pod produkcję, magazyn, pow. 4.698 m², 329.000 zł + VAT, **MER-324**

■ **OBIEKT KOMERCYJNY** – Pniewo, budynki produkcyjno-magazynowe o pow.2.993 m²/ 3,59 ha, 1.550.000 zł, **MER- 318**

■ **LOKAL** – Kupiski Stare, pow. 430 m², przy trasie 61, wynajem 14 zł/m², **MER- 309**

■ **LOKALE** – centrum, luksusowa kamienica z windą, różne powierzchnie, wynajem 20 zł/m², **MER – 240**

(fak 652)

TYTAN - NIERUCHOMOŚCI,

Polowa 45, 18-400 Łomża

tel. (086) 216-62-26

kom.0-604-05-10-82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA DZIAŁEK

■ **Podgórze** – pow. 1500m², decyzja o warunkach zabudowy – cena 65zł/m²

■ **Kupiski Stare** – pow. 2555m² – cena 70zł/m²

■ **Łomża, ul. Sikorskiego** – pow. działki 826m² – cena 255.000zł

■ **Stara Łomża nad rzeką** – budowlana, pow. 1127m² – cena 125zł/m²

■ **Siwki gm. Zbójna** – pow. 1,0971 ha, decyzja o warunkach zabudowy – cena 100.000zł **OKAZJA!!!**

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

■ **Łomża, Centrum ul. Długa** – pow. 71,7m², 4 pokoje, III piętro, po remoncie – 205.000zł

■ **Staffa** – pow. 73,76m², IV piętro, 4 pokoje, wykończony – 220.000zł

■ **Kołatąja** – pow. 72,45m², III piętro, 4 pokoje – 190.000zł

■ **Mickiewicza** – 74,89m², I piętro (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009, ostatnie mieszkanie) – cena 3000zł/m²

OFERTA DOMÓW

■ **Łomża, ul. Głogowa** – pow. uż. 169,7m², pow. działki 208m², zabudowa szeregowa, wykończony – cena 550.000zł

■ **Łomża, Centrum** – pow. uż. bud. 64m², pow. działki 274m², zabudowa bliźniacza – cena 175.000zł

■ **Łomża, ul. Senatorska** – zabudowa zwarta, pow. 94 m², pow. działki 291m² – cena 230.000zł

■ **Piątnica** – zabudowa bliźniacza, pow. całkowita 166m², pow.działki 1215m² – 270.000zł

■ **Siwki gm. Zbójana** – pow. bud.141m², pow. działki 4709, stan surowy – cena 220.000zł

(fak 701)

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam Volvo S-60 (2003r), granatowy metalik 2.5L, 150KM, automat, 60 tys. km, cena 42000 zł, 0-513-072-851

Motocykl Kawasaki ninja ZX9R (1999), moc 143 KM, alarm + smarowanie łańcucha - cena 10000 zł, 0-512-915-921

Sprzedam BMW 325TD (1994), szyberdach, centralny zamek,

wspomaganie, cena 10500 zł, 0-513-546-654

Sprzedam Nissan Santra (2004) poj. 1.8 benzyna, automat, sedan, czarny, cena 25000 zł do negocjacji, (086) 216-55-48

Sprzedam Ford Focus Zx4, (2006), mały przebieg, poj. 2.0 benzyna, centralny zamek, sedan, automat, czarny, cena 28000 zł do negocjacji,

cji, (086) 216-55-48

Motor Romet Senke poj. 125 (1997) przebieg 5 tys. km, cena 2800 zł, 0-667-246-306

Hyundai Pony (1992) benzyna + gaz, elektryczne szyby, cena 1200 zł do negocjacji, tel. 0-600-998-446 po 14.00, komplet opon

Sprzedam Hondę Accord (2004), poj. 2.4 automat, benzyna, pierwszy właściciel, przebieg 60 tys. km, cena 42000 zł możliwość negocjacji, 0-500-133-312

Sprzedam Hondę CRV (2005), poj. 2.4, 4 x 4, automat, benzyna, pierwszy właściciel, przebieg 60 tys. km, cena 52000 zł możliwość negocjacji, 0-500-133-312

Alhambra (2000/01) stan b. dobry, 2.0 benzyna + gaz, klimatyzacja, elektryczne szyby, lusterka, relingi dachowe, przyciemniane szyby, centralny zamek, 21500 zł, 0-668-20-88-17

Skoda Felicia niebieska, (1999), pierwszy właściciel, cena 6000 zł do uzgodnienia, 0-509-894-526

Sprzedam VW Polo, (1992), poj. 1.4, przegląd i OC ważne, stan dobry, sprawny, szyberdach, cena 2600 zł, tel. 0-504-429-834

Sprzedam Mazdę 626 2.0 + gaz (1991) 2 lata w kraju, cena 3000 zł, 0-512-938-646

Sprzedam Mazdę 1.7 diesel (1991),

(uszkodzony układ kierowniczy), cena 1200 zł, 0-694-168-619

Sprzedam: Opel Astra (1995) 1.6B MPI, nowe opony zimowe, stan bdb., cena 6300 zł, (086) 216-71-22

Sprzedam Opla Astrę (1995) 1,7 TD, radio, szyberdach, relingi, wspomaganie kierownicy, oryginalne alufelgi, roleta, stan bdb., cena 6300 zł do negocjacji, (086) 219-26-22

Opel Kadet (1993) 1.4 poj., benzyna, wspomaganie, szyberdach, centralny zamek, 5 drzwi, kolor granit, OC i badania techniczne ważne, cena 2000 zł, tel. 0-504-429-834

Sprzedam VW Passat (1993), biały, cena 6000 zł do negocjacji, stan bdb., 0-602-286-382

Sprzedam Volvo 460 (1995) 2.0L benzyna, automat, stan dobry, cena 4500 zł, tel. 0-608-42-47-23

VW Golf III (1995), wspomaganie, airbag, regulacja świateł, 7400 zł, 0-504-495-930 po 15.00

Opel Frontiera Sport 2.2 (1999), benzyna - gaz, gwarancja, wyposażony, zadbane, czarny metalik, 26000 zł, 0-517-76-30-40

VW Golf III 1.9 D (1995), wspomaganie kierownicy, centralny zamek, airbag, regulacja świateł, cena 8600 zł, tel. 0-667-197-056

SKUTERY • MOTOCYKLE

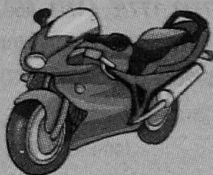
Sprzedaż • Serwis • Akcesoria • Części
18-400 Łomża, Al. Legionów 39
tel. 086 218 12 42, kom. 602 723 734



www.motomirko.com.pl

POKROWCE SAMOCHODOWE

Hurt • Detal • Szycie na miarę
18-400 Łomża, ul. Harcerska 2A
tel. 086 216 93 53, kom. 602 723 734



Autoryzowany Serwis MAN STAR TRUCKS

TARGOR-TRUCK

MAN Service

NAPRAWIAMY WSZYSTKIE MARKI SAMOCHODÓW
NAPRAWY GŁÓWNE SILNIKÓW
NAPRAWY I REMONTY KAPITAŁNE SKRZYŃ BIEGÓW
NAPRAWY POWYPADKOWE
TACHOGRAFY CYFROWE I ANALOGOWE
OGRANICZNIKI PRĘDKOŚCI
CZĘŚCI ORYGINALNE MAN

KONTAKT:

503 199 691 „TARGOR-TRUCK”

503 199 690 Ławy 97

029/ 767 05 77 07-411 Rzekuń

Z tym kuponem 10% rabatu

Firma budowlana zatrudni

osoby z wykształceniem wyższym do pracy w dziale wykonawstwa technicznego.

Wymagania stawiane kandydatom, to wykształcenie wyższe na kierunkach: inżynieria środowiska, inżynieria drogowa, inżynieria konstrukcyjna oraz umiejętność obsługi podstawowych programów komputerowych.

Oferujemy zatrudnienie na podstawie umowy o pracę i dobre wynagrodzenie. Istnieje możliwość odbycia praktyk zawodowych koniecznych do uzyskania uprawnień budowlanych.

CV z listem motywacyjnym prosimy składać w siedzibie Przedsiębiorstwa Wielobranżowego ZIEJA w Łomży przy ul. Fabrycznej 9 lub wysłać na e-mail: ziejaj.lomza@wp.pl Kontakt telefoniczny 216-07-80 od poniedziałku do piątku w godzinach 9-15.

KUPON Bezplatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel:

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomisu).

Czytelny podpis:

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

PRACA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Szukam pracy – opieka przy dzieciach lub osobach starszych, tel. 0-798-642-915

(k/b)

Busem 9 – osobowo – towar. Poszukuję zatrudnienia, 0-608-576-544

(k/b)

Poszukuję pracy. Uprawnienia na wózki widłowe, elektryczne – spalinowe, tel. 0-608-576-544

(k/b)

Opiekunka 45 lat miła, komunikatywna z doświadczeniem zaopiekuje się starszą osobą i poprowadzi dom, 0-509-849-355

(k/b)

Szukam pracy – wykonam pracę cinkę trzebierzy lasu – posiadam wieloletnie doświadczenie, (086)212-02-79, 0-504-894-647

(k/b)

Rencista, stopień umiarkowany, poszukuje zatrudnienia w ochronie, dystrybucji, drobnych

naprawach i konserwacjach. Obsługa komputera, prawo jazdy kat. B, 0-514-574-855

(k/b)

Przyjmę pracę jako kierowca, posiadam kat. B, C, D, E i T, jestem uczciwym i bez nałogów bezrobotnym. Za pół ceny wykonam pracę murarskie, tynki, płytki, 0-504-429-834

(k/b)

Przyjmę pracę chałupniczą: składowanie zabawek, długopisów, itp., (086) 279-01-47

(k/b)

Podejmę pracę przy pracach wykończeniowych, solidny, 0-516-85-22-36

(k/b)

Szukam pracy jako operator maszyn budowlanych, mam 10 lat doświadczenia

pracowałem na zwirowni przy załadunkach, tel. 0-502-244-950

(k/b)

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.Nr 98, poz. 1071 z 2000 R. – tekst jednolity) **zawiadamia się o wydaniu decyzji Nr 52/2009 z dnia 24 lutego 2009 r. znak: ROŚB.7351-W/9/09 udzielającej pozwolenia na przebudowę dróg powiatowych nr 1962B na odcinku Guty – Kownaty, 1924B na odcinku Olszyny – Wyłudzin – Guty, nr 1964B na odcinku Bożejewo – Tarasowo – Olszyny w gminie Piątnica na działkach oznaczonej nr :**

- 639, 640, 528/3 położonych w miejscowości Kownaty,
- 123, 124, 145, 11/1, 19/3, 19/5, 60/1, 41/4, 39/11, 152 położonych w miejscowości Guty,
- 81, 85, 89/2 położonych w miejscowości Wyłudzin,
- 177/3, 177/5, 445/1, 460, 461, 466/1, 467, 468, 151/4, 239/1, 151/6, 153/6, 153/4, 177/7, 455, 458 położonych w miejscowości Olszyny,
- 26/20, 26/22, 41/3, 52/3, 145, 146, 148, 149/1, 149/2 położonych w miejscowości Tarasowo.

Jednocześnie informuję się, że strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Łomży, Wydziale Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Budownictwa, Szosa Zambrowska 1/27, 18-400 Łomża, pok. 317.

Zawiadomienie oraz doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od daty publicznego ogłoszenia w prasie, na stronie internetowej i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łomży i Urzędu Gminy w Piątnicy.

Ogłoszenia przez Internet



Wejdź na stronę
www.kontakty-tygodnik.com.pl
i nadaj ogłoszenie.

Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz przez tydzień na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.Nr 98, poz. 1071 z 2000 R. – tekst jednolity) **zawiadamia się o wydaniu decyzji Nr 53/2009 z dnia 24 lutego 2009 r., znak: ROŚB.7351-W/10/09 udzielającej pozwolenia na przebudowę dróg powiatowych nr 1924B na odcinku Wiktorzyn – Olszyny na działkach nr 445/1 i 10/1 położonych w obrębie ewidencyjnym Wiktorzyn – Olszyny w jednostce ewidencyjnej Piątnica.**

Jednocześnie informuję się, że strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Łomży, Wydziale Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Budownictwa, Szosa Zambrowska 1/27, 18-400 Łomża, pok. 317.

Zawiadomienie oraz doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od daty publicznego ogłoszenia w prasie, na stronie internetowej i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łomży i Urzędu Gminy w Piątnicy.

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla poszukujących pracy

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

..... Tel.

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża



KOMAX

Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

RATY – RABATY

Na terenie miasta
DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A,
tel. (086)218-03-78
e-mail: komax@lomza.com

KOLBIS
DACHY

Autoryzowany Przedstawiciel

18-400 Łomża,

ul. Sikorskiego 165

tel/fax (0-86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 65

tel/fax (0-29) 760-84-48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

- | | | | |
|---|---|---|--|
| Sprzedam pszenicę ozimą „tona-
cja” 4 tony, cena 600 zł/tona, (086)
273-17-03 (k/b) | Sprzedam Ursus 3512 (1996r),
szerokie opony, garażowany, stan
bdb, cena 35000 zł, 0-513-072-851 (k/b) | ciągnikową, stan bardzo dobry,
gmina Turośl, tel. 0-501-285-736 (k/b) | Bizon Z-056, I właściciel, garażo-
wany (1988), stan idealny, cena
42000 zł, 0-604-398-165 (k/b) |
| Sprzedam zbiornik do chłodzenia
mleka 550 litrów, cena 3600 zł,
(086) 473-86-77 (k/b) | Sprzedam kombajn zbożowy MF-
187, cena 12500 zł, 0-887-441-745 (k/b) | Sprzedam ciągnik Zetor 7211
(1991) stan ogólny bdb., cena
35000 zł, tel. (086) 476-23-32 (k/b) | Sprzedam kombajn zbożowy New
Holland 20000 zł i prasę kostku-
jącą Simpa 13000 zł, kontakt po
19.00, (086) 219-17-14 (k/b) |
| Sprzedam kombajn ziemniaczany
ANNA, garażowany, sadzarke
czeska z dosypnikiem, słomę w
belach ze stodoły, tel. (086) 273-
69-71 (k/b) | Sprzedam ciągnik MF 3630 (1988r)
130KM, stan dobry, cena 44000 zł,
0-513-54-66-54 (k/b) | Sprzedam MF 3070 z turem, silnik
perkinsa, 4 cylindry, 90 KM (1987),
53000 zł, 0-500-089-680 (k/b) | Sprzedam C - 360 z turem, kabina
sokółka (1987), stan dobry, cena
20500 zł do negocjacji, tel. 0-513-
613-134 (k/b) |
| Sprzedam tura do C 360, 3 letni,
stan idealny, cena 4500 zł (do
negocjacji) tel. 0-509-290-077 (k/b) | Sprzedam bal dębowy sezono-
wany 5 i 8 cm, cena 2 tys./m3, tel.
(086) 279-11-87 po 19.00 (k/b) | Sprzedam Ursus 3512 (1996),
szerokie opony, stan bdb., garażo-
wany, cena 35000 zł, tel. 0-513-
072-851 (k/b) | Sprzedam rozrzutnik 1 - osiowy
długi na kolce, 5500 zł, (086) 219-
10-61 (k/b) |
| Sprzedam tura do „60-tki” w bar-
dzo dobrym stanie, cena 3000 zł,
(086) 217-49-68, 0-784-955-823 (k/b) | Sprzedam łakę 05,5 ha Modzele -
Wypychy, cena 15000 zł, 0-667-
246-306 (k/b) | Sprzedam klacz 5 lat i 8 miesięcy
(rodzina) 6000 zł, cena do negocja-
cji, tel. (086) 219-32-93 (k/b) | Sprzedam ciągnik „Eicher” 4060
(wszystko MF) 60KM, tur, przedni
napęd, cena 26800 zł, (086)217-
46-53, 0-660-213-550 (k/b) |
| Sprzedam kombajn ziemniaczany
ANNA, stan bdb., 12000 zł, 0-516-
526-093 (k/b) | Rozrzutnik obornika dwuosiowy
Sipma (1997) z nadstawkami do
zielonek na resorach, cena 12500
zł, 0-604-398-165 (k/b) | Sprzedam Ursus C - 330M (1987),
16000, International 633 70 KM,
16000 zł, 0-660-195-013 (k/b) | Sprzedam przyczepę Autosan -
wywrotka niska, zarejestrowana,
opłacona 8900 zł, tel. 0-604-398-
165 (k/b) |
| Sprzedam Zetor 7011 (1984), stan
bdb., 18000 zł, 0-501-421-006 (k/b) | Zetor 245 + tur (1991r), cena 4600
zł, beczkowóz 4000L - 6000 zł,
roztrzaskacz - zgrabiarka na 2
gwiazdy - 1600 zł, tel. (086) 279-
14-07 (k/b) | Sprzedam ciągnik Ursus C-360 z
kabiną „Sokółki”, stan db. za cenę
13500 zł, 0-510-48-99-40 (k/b) | Ciągnik Massey Ferguson - 3655
(1991), moc 155 KM, stan dobry,
cena 42000 zł, 0-512-915-921,
(086) 219-63-53 (k/b) |
| Sprzedam rozrzutnik obornika 2
osiowy, stan bdb., 7500 zł, (086)
272-58-32 (k/b) | Sprzedam prasę belującą Arobale
1212, cena 17000 zł, 0-512-681-
787 (k/b) | Sprzedam rozrzutnik obornika
2-osowy, stan bdb., cena 8000 zł,
tel. (086) 474-34-38 (k/b) | Sprzedam sieczkarnię jednorzędo-
wą Mengele 350 turbo, stan dobry,
cena 3500 zł, (086) 476-47-63 (k/b) |
| Sprzedam jałówkę cielna, wycie-
lenie 09.03.09 r., cena 3300 zł, tel.
(086) 476-13-90 (k/b) | Sprzedam siewnik do kukurydzy
Becker, 4-rzędowy, pneumatyczny
z nawozami, cena 7200 zł, 0-513-
953-004 (k/b) | Sprzedam ciągnik MF-255, (1989),
stan db., cena 19000 zł, tel. (086)
474-34-38 (k/b) | Sprzedam ciągnik International
844 S, 80 KM (1982), stan bdb., lub
zamienię na mniejszy, 17900zł do
negocjacji, 0-886-702-539 (k/b) |
| Sprzedam kombajn ziemniaczany
ANNA Pionier, garażowany, stan
bdb., 14500 zł, 0-665-832-698 (k/b) | Sprzedam pługi dwójki, cena 500
zł, 0-513-953-004 (k/b) | Sprzedam prasę Z-224, (1989) z
prowadnicą ciuków, cena 13000 zł,
stan b. dobry, siano w belach 50
zł/szt., (086) 219-23-31 (k/b) | |
| Sprzedam ziemniaki jadalne Irga,
cena 70 gr./kg, tel. (086) 215-76-43 (k/b) | Sprzedam sianokiszonkę w belach
100 sztuk 60 zł/szt. i kopaczkę (k/b) | Sprzedam Zetor 8011, 21000 zł
Ursus C-360, 3P, 19500 zł z turem,
(086) 215-75-82 (k/b) | |

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatry **E.A.Choroszucha**

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIĄŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

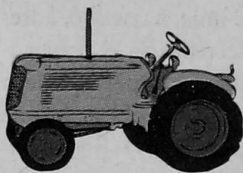
PROMOCJA !!!

**NOWE TRAKTORY
MTZ BELARUS
POL - FOTON
McCORMICK**

TURY I INNY SPRZĘT Z
MONTAŻEM

ZPO LEMAR - Lech Rokicki
Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23-673 64 70, tel/fax 23-672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer
7235 o treści: **KTN +
treść ogłoszenia**
(maksymalnie 160
znaków). **Koszt wysłania
1 SMS-a to 2,00 zł
netto (2,44 zł z VAT)**



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”. W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża

Lekarz domowy

Chcę być elegancką kobietą i golę się maszynką. Jednak ostatnio po każdej takiej depilacji wyskakują mi piekące krostki. Co to takiego i jak je leczyć?

Ewelina

To prawdopodobnie zapalenie mieszków włosowych, wywołane przez bakterie, a dokładnie przez gronkowce, obecne na skó-

rze. Do zakażenia doszło podczas uszkodzenia ciągłości tkanki, zardrapania lub otarcia naskórka w czasie golenia. Wtedy obecne na powierzchni skóry bakterie wywołują drobne pęcherzyki w obrębie mieszków włosowych. Chorobę leczy się zewnątrznie, przez stosowanie dezynfekujących maści, płynów, preparatów w aerozolu. W ropnych stanach, konieczna będzie konsultacja dermatologiczna i le-

czenie maścią antybiotykową (na receptę). Przy przestrzeganiu zasad higieny można zmniejszyć ryzyko rozwoju zmian chorobowych. Należy przecierać skórę środkiem dezynfekcyjnym (tonik antybakteryjny z alkoholem, spirytus salicylowy).

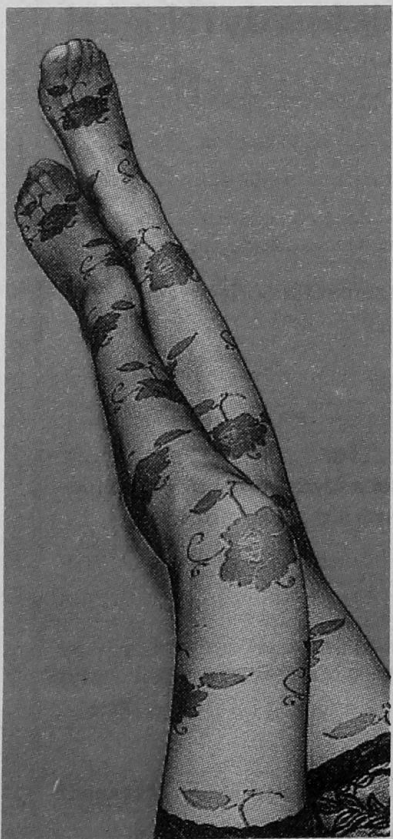
Do depilacji najlepiej używać jednorazowych maszynek, a po zabiegu przetrzeć skórę wodą utlenioną.

Pytanie intymne

Czasami nie kochaliśmy się ze zmęczenia, potem mąż miał zawał i nie kochaliśmy się z lęku, a teraz jesteśmy ze sobą dość rzadko i jakby z obowiązku. Przestaliśmy rozmawiać ze sobą o tym, jak było i o swoich pragnieniach. I jest szaro, bez temperatury i pożądania. Wcześniej łóżko nas zbliżało. Czy można raz jeszcze rozniecić dawny ogień? I jak to zrobić?

Barbara

Można, trzeba i warto. W takich momentach, jak Wasz, należy zabiegać o to, aby się od siebie erotycznie nie oddalać. Bliskość dwojga ludzi, czułość, przytulanie, pieszczoty, dotykanie siebie, są wyrazem miłości. Nie tylko pobudzają przepływ energii i ożywiają produkcję hormonów, ale sygnalizują, że jesteście dla siebie ważni i atrakcyjni. Wówczas pojawi się pożądanie i szczerze pragnienie bycia ze sobą, a nie z konieczności.



Pod paragrafem

Co to jest intercyza małżeńska i gdzie się ją podpisuje? Jestem wdowcem, mam dom i działkę. Kobieta, z którą planuję wziąć ślub, jest wdową i też ma pewien majątek. I ona, i ja chcemy ten majątek zostawić swoim dzieciom z pierwszych małżeństw. Czy intercyza nam to zapewni?

Marian z Nowogrodu

Intercyza jest umową przed-

ślubną. W opisanej sytuacji będzie najlepszym rozwiązaniem. Zapewni przyszłym małżonkom rozdzielność majątkową. To znaczy, że po ślubie każdy z małżonków zachowa majątek nabyty przed ślubem oraz nabyty później. Intercyzę spisuje się przed ślubem u notariusza, ale ten akt notarialny nabierze mocy prawnej dopiero w dniu ślubu. Gdyby z jakichś powodów do ślubu między tymi osobami nie doszło, dokument jest nieważny. Stosunki majątkowe można

zmienić także w trakcie trwania małżeństwa. Wówczas u notariusza spisuje się majątkową umowę małżeńską o zniesieniu wspólności ustawowej, czyli powstaje prawna rozdzielność majątkowa między małżonkami. Wtedy małżonek zachowuje tę część majątku, która przypadnie mu przy podziale majątku wspólnego oraz majątek nabyty po wprowadzeniu rozdzielności. Każdy małżonek może swobodnie dysponować swoim majątkiem.



Poznajmy się

Oto ja: 26 lat, szczupły kawaler, 177 cm wzrostu. Mieszkam we własnym mieszkaniu, pracuję. Każdego dnia towarzyszy mi myśl, że gdzieś jesteś. Musisz być. Dziewczyno, stworzona tylko dla mnie. Dziewczyna, która będzie przy mnie przez całe życie. Może już masz dziecko, ono będzie także moje. To nie jest problem, jeżeli jesteśmy sobie przeznaczeni. Napisz.

Kawaler

Samotnie trudno iść przez życie, choć nie brakuje mi poczucia humoru. Jestem szczupłą czterdziestolatką, optymistycznie nastawioną do życia. Poznam miłego samotnego Pana bez nałogów (do lat 50), finansowo niezależnego. Proszę o poważne oferty. Więcej opowiem o sobie, jak się spotkamy.

Basia

Jestem brunetem, mężczyzną

po czterdziestce i po rozwodzie (nie z mojej winy). Finansowo niezależnym. Nie mam dzieci i żadnych zobowiązań. Lubię dobrą muzykę, dobry film, spacer z bliską osobą. Bardzo mi jej brakuje. Chciałbym poznać wdowę lub Panią po rozwodzie (do lat 42, 168 cm wzrostu), średniej budowy ciała. Dziecko i foto całej sylwetki mile widziane. Napisz, spotkajmy się.

Brunet

Jestem zrównoważoną, kulturalną wdową niewiele po sześćdziestce. Szczupłą kobietą średniego wzrostu, ze średnim wykształceniem. Mieszkam w Łomży we własnym M. Finansowo niezależna. Poznam spokojnego Pana o dobrym sercu, bez nałogów, któremu dokucza samotność. „Miłość jest naprawdę wiele warta, jak jest prosta, szczerą i otwartą”.

Kasia

Na imię mam Bogusław. Jestem miłym, uczciwym, trochę nieśmiałym kawalerem. Chciałbym ułożyć sobie życie na dobre i na złe, być szczęśliwym. Pragnę poznać Panią (lat 25-40), która tego samego pragnie. Napisz, zadzwoń, tel. (086) 219 27 73.

Bogusław

Jestem sympatycznym szatynem o szarych oczach, mam 25 lat i

175 cm wzrostu. Mieszkam i pracuję w Łomży. Szukam sympatycznej, wiernej, uczciwej dziewczyny (lat 21-24), poważnie myślącej o życiu, która pragnie znaleźć miłość. Nie podaję adresu, tak szybciej się spotkamy. Zadzwoń, przyslij sms, tel. 513 874 114.

Daniel

Z młodym sercem nawet po... dziesiątce nie można być samotnym. Każdy dzień w samotności liczy się podwójnie. Czas przyspiesza. Czas stracony dla szczęścia. Jeżeli czujesz tak samo, jeżeli masz dość samotnych wieczorów i ranków, napisz. Może uda nam się razem przeżyć nie tylko nadchodzącą wiosnę. To będzie nasz czas. Czas na miłość i przyjaźń.

Renia

List do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

Sukcesy Katarzyny Szmitko i jej zespołów w Kaliszu

Sztuka totalna!

Chór kameralny „Canto Serene” i zespół wokalny „Voci Unite Piccolo” zdobyły Srebrne Harfy Eola na XXXI Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Dawnej „Schola Cantorum” w Kaliszu. Oba zespoły działają przy Szkole Podstawowej nr 7 w Łomży, a prowadzi je Katarzyna Szmitko. Od lat znane są na kaliskim Festiwalu z najwyższego poziomu konkursowych prezentacji. Kilkakrotnie zdobywały najwyższe laury. To zasługa opiekunki Katarzyny Szmitko, prawdziwej

pasjonatki muzyki średniowiecznej i wspaniałego pedagoga. W XXXI edycji dodatkowo Marta Zapert otrzymała nagrodę dla najmłodszego uczestnika Festiwalu, Kasia Jackowska i Emilia Kurpiewska zwyciężyły w konkursach na nazwę festiwalowego klubu i gazety, a Alicja Sulkowska wygrała konkurs plastyczny „Szkicownik”. Jej „rysunkowy” reportaż ukaże się w przyszłorocznej festiwalowej gazetce. (MK)

Przejmujące „Gesty”

Najnowsza powieść pochodzącego ze Słuczanki pod Białymstokiem Ignacego Karpowicza pt. „Gesty” (był nominowany do Paszportów Polityki w 2006 roku za debiutancką książkę „Niehalo”), została nagrodzona Nagrodą Literacką im. Wiesława Kazaneckiego, fundowaną przez prezydenta Białegostoku (22 000 zł).

„Gesty” to, w ocenie jury, „przejmujące wyznaczenie o dzieciń-



stwie, chorobach, nieuchronności śmierci, wydobywające na światło dzienne coś, o czym nie chcemy wiedzieć i czego się boimy”. (MK)

Radość spod kapelusza

180 gimnazjalistów z całej Polski zgłosiło się do III edycji Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego im. Hanki Bielickiej „Radość spod kapelusza”. Po wstępnej selekcji, 73 wystąpi w finale, który odbędzie się w sobotę, 7 marca, w Centrum Katolickim im. Jana Pawła II w Łomży. Będą próbować sił w wierszach, monologach i piosenkach kabaretowych. Przed roz-

poczęciem konkursowych zmagani (około godz. 10.00), zagra tradycyjnie kapela kurpiowska „Maki”. W jury zasiadą aktorzy, muzyk i... logopeda! Oprócz regulaminowych nagród pieniężnych, po raz pierwszy zostanie przyznana nagroda specjalna, którą będzie kapeluszek Hanki Bielickiej, przyozdobiony przez łomżyńską malarzkę Teresę Adamowską. (mk)

Zagrają w zielone

Konkurs recytatorski dla uczniów szkół podstawowych z Łomży i powiatu łomżyńskiego pt. „My chcemy grać w zielone”, ogłasza Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży. Aby wziąć udział, należy przygotować wiersz o tematyce przyrodniczej. Zgłoszenie należy złożyć w Oddziale dla Dzieci MBP (ul. 3 Maja 6 A) do 31 marca. Więcej informacji, tel. 086 216-54-08.

Człowiek Pogranicza

Włoski pisarz Claudio Magris został Człowiekiem Roku 2009. Tytuł co dwa lata przyznaje Ośrodek Pogranicza w Sejnach ludziom kultury, którzy zainteresowanie kierują w stronę „pogranicza”, czyli zjawisk na styku różnych kultur. Claudio Magris (wydawany także w Polsce), związany jest z Triestem na pograniczu Włoch, Słowenii i Chorwacji.

Białystok

Beata Halska w Filharmonii Podlaskiej (ul. Podleśna 2, tel. 085 - 741 - 65 - 57), piątek, 6 marca, godz. 19.00.

Wybitna skrzypaczka, mieszkająca na stałe we Francji, wystąpi z Orkiestrą Filharmonii Podlaskiej pod dykcją Bernarda La Monniera (prywatnie jej męża). Wykona między innymi Koncert skrzypcowy h - moll op. 61 Camille'a Saint - Saensa.

Łomża

„Żywioty i nostalgii”, malarstwo i fotografie Włodzimierza Witalisa Tyca, Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 086 - 216 - 41 - 00), piątek, 6 marca, godz. 18.00.

Autor urodził się w Bielsku Podlaskim. Jest absolwentem malarstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Do głównego nurtu swojej twórczości, czyli malarstwa, dołączył fotografię. Galeria prezentuje prace w obu technikach. Fascynacja pięknem życia przeplata się z refleksją o przemijaniu.

Manula Kalicka w Miejskiej Bibliotece Publicznej (ul. Długa 13, Sala na Poddaszu), piątek, 6 marca, godz. 13.00.

Warszawska pisarka wyrasta na polską autorkę bestsellerów. Jej kolejne powieści okupują czołówki list najlepiej sprzedających się książek. W powieściach „Tata, one i ja”, „Rembrandt, wojna i dziewczyna z kabaretu” oraz najnowszej pt. „Wirtualne zauroczenie”, każe bohaterom zmierzać się z wyzwaniami współczesnego świata, jak rozpad rodziny, wojna, wirtualna rzeczywistość Internetu.



Malarstwo Katarzyny Kostrzeby, Galeria N (Klub Garnizonowy, al. Legionów 133), wtorek, 10 marca, godz. 18.00.

Autorka z zawodu jest ogrodnikiem. Mieszka w Jedwabnem, rysuje i maluje od dzieciństwa. Inspirują ją ludzie, zwierzęta i przyroda (na zdjęciu).

Jerzy Kryszak Show, sala Filharmonii Kameralnej (ul. Nowa 2), piątek, 13 marca, godz. 19.00.

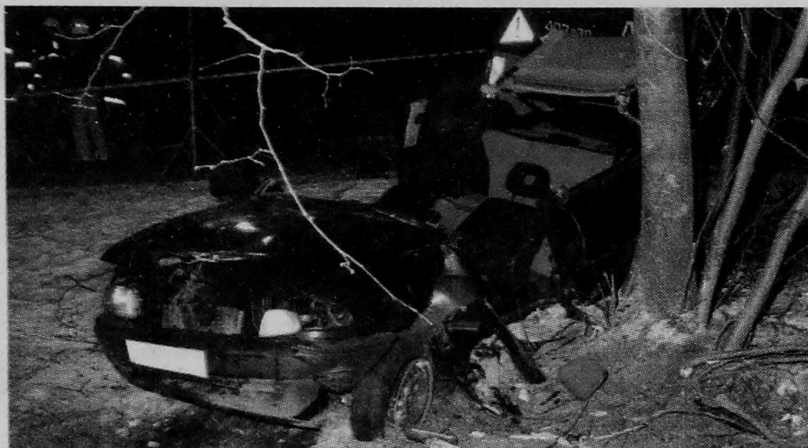
Oorganizatorami występu jednego z najpopularniejszych aktorów kabaretowych w Polsce są Salon Dafne i Bukieciarnia Julia. Dochód z biletów zostanie przeznaczony dla łomżyńskiego hospicjum.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 5 marca (czwartek) – Popiełuszko, godz. 14.15, 17.00, 19.45; 6 – 11 marca (piątek – środa) – Popiełuszko, godz. 14.15, 17.00, 19.45 (w niedzielę, 8 marca, także godz. 11.30).

Kino „Relax” w Grajewie: 6 marca (piątek) – Mamma mia!, godz. 17.00 oraz Włatcy móch. Ćmoki, czopki i mondzioły, godz. 19.30; 7 marca (sobota) – Włatcy móch. Ćmoki, czopki i mondzioły, godz. 16.00, 18.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 6 marca (piątek) – Just dance – Tylko taniec!, godz. 17.00; 7 marca (sobota) – Maraton filmowy z okazji Dnia Kobiet (Just dance – Tylko taniec!, Zawodowcy, Lustra), początek godz. 18.00; 8 – 9 marca (niedziela – poniedziałek) – Just dance – Tylko taniec!, godz. 17.00. (MK)



Rozbity o drzewo opel astra, w którym ranni zostali dwaj nastolatkowie z gminy Klukowo. Fot. Policja

Wypadki

■ Mieszkaniec Czyżewa (23 lata) zginął, przygnieciony przez samochód ciężarowy, który naprawiał leżąc pod nim, informuje rzeczniczka wysokomazowieckiej policji Alicja Buczkowska. Wielotonowy ciężar spadł na niego, gdy wysunął się lewarek, którym podparł pojazd z jednej strony. Młody człowiek w stanie krytycznym został przewieziony do szpitala w Wysokiem Mazowieckiem, gdzie zmarł.

■ Opel astra, jadący w niedzielę (1 marca) wieczorem drogą w Kostrach Śmiejkach (gm. Klukowo), nagle na prostym odcinku zjechał do rowu i uderzył w drzewo. Kierowca (19 lat) ze złamaną nogą, a pasażer (18 lat) nieprzytomny z powodu poważnego urazu głowy, trafili do szpitala w Wysokiem Mazowieckiem. Zdaniem policji, najprawdopodobniej jechali za szybko.

■ Opel corsa, prowadzony przez ciężarną kobietę (25 lat, siódmy miesiąc) w Żabińcu (gm. Klukowo) wypadł z jezdni i dachował, gdy uderzyło w niego z impetem koło, które oderwało się do jadącego przed nim seata. Kobieta z ogólnymi obrażeniami trafiła do szpitala. Jej pięcioletniej córeczce nic się nie stało.

■ Suzuki mieszkanka gminy Grajewo na trasie Podlasek – Sojczyn Borowy (gm. Grajewo) wpadło w poślizg i dachowało. Kierowca (82 lata) i jego żona (85 lat) trafili do szpitala na obserwację.

Pijani kierowcy

■ Ponad pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu miał zatrzymany w poniedziałek (2 marca) wieczorem przez wysokomazowiecką policję kierowca tira (30 lat). Policja zainteresowała się nim,

gdy manewrując ciężarowym volvo na jednym z parkingów w Wysokiem Mazowieckiem, zahaczył o osobową toyotę.

■ Mieszkanka Łazarzy (gm. Rajgród) powiadomiła policję, że renault staranowało płot i odjechało. Policjanci wytropili i zatrzymali auto. Jechał nim mieszkaniec gminy Rajgród pod wpływem 2,9 promila.

Narkotyki

Kierowca opła (19 lat, mieszkaniec gminy Zambrów), zatrzymanego w nocy do kontroli drogowej na ul. Kopernika w Łomży, był pod wpływem narkotyków, wykazało badanie narkotestem. Miał przy sobie pół grama amfetaminy.

Kradzieże

■ Drewniane schody ukradli złodzieje z platformy widokowej w pobliżu wsi Mścichy (gm. Radziłów), należącej do Biebrzańskiego Parku Narodowego.

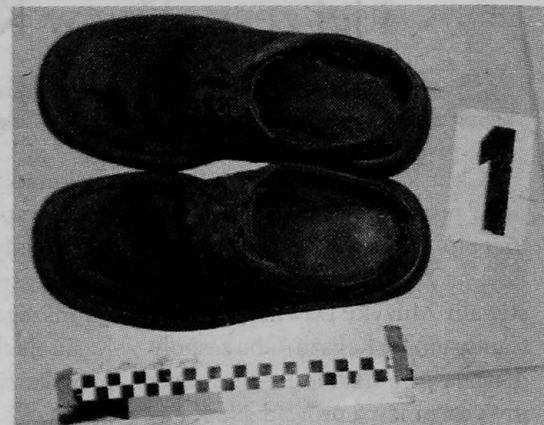
■ W nocy z 2 na 3 marca złodziej odkręcił i ukradł zewnętrzne lustro od toyoty, zaparkowanej pod blokiem na ul. Bema w Łomży (szkoda 700 zł), a przy ul. Rządowej w Łomży wszedł po wybiciu szyby dziurę do sklepu i ukradł towar za 820 zł.

■ Ktoś posłużył się skopiowaną kartą bankomatową i ukradł z konta mieszkanki Łomży 400 euro. Nielegalna wypłata dokonana została w Bratysławie na Słowacji.

■ Na parkingu przy ul. Spółdzielczej w Łomży nocny złodziej wybił szyby w renault i daewoo tico. Z samochodów ukradł radioodbiorniki (szkoda 900 zł). Tej samej nocy na parkingu na ul. Księżnej Anny w podobny sposób ktoś uszkodził fiata ducato, ukradł CB radio i radioodtworacz (szkoda 1000 zł).

Złodziej w nowych butach

Złodziej, który niepostrzeżenie wślizgnął do domu jednorodzinnego w Czyżewie Stacji (gm. Czyżew), przeszukał pomieszczenia na piętrze, ukradł laptopa, złotą obrączkę i sportowe buty. Przy mierzył je, a gdy okazało się, że idealnie pasują, postanowił w nich wyjść. Na miejscu przestępstwa zostawił swoje zniszczone półbuty (na zdjęciu). Gospodarz okradzionego domu strasznie się zdziwił, gdy zobaczył,



stojące w przedpokoju, cudze buty. Wysokomazowieccy policjanci są już na tropie złodzieja w nowych butach. (ANN)

REKLAMA

Stacja narciarska RYBNO
k. Łomży

wyciąg	długość	nadbieżanie	obciążenie	rozbieżność	wysokość
A	190 m	+	+	+	25 m
B	190 m	+	+	+	25 m
C	120 m	+	+	+	15 m
D	70 m	+	+	+	8 m

Łączna długość tras - 1500 m. Trasy ratrakowane.
www.rybno.pl tel. 608 526 676

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”. W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.Nr 98, poz. 1071 z 2000 R. – tekst jednolity) zawiadamia się o wydaniu decyzji Nr 58/2009 z dnia 27 lutego 2009 r. znak: ROŚB.7351-W/26/09, udzielającej pozwolenia na przebudowę drogi gminnej nr 105653B Truszki – Kosaki na działkach nr: 165, 121 i 145 położonych w obrębie ewidencyjnym Truszki i Kosaki, w jednostce ewidencyjnej Piątnica.

Jednocześnie informuję się, że strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Łomży, Wydziale Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Budownictwa, Szosa Zambrowska 1/27, 18-400 Łomża, pok. 317.

Zawiadomienie oraz doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od daty publicznego ogłoszenia w prasie, na stronie internetowej i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łomży i Urzędu Gminy w Piątnicy.

Jedyny na świecie, w biały dzień, w przebraniu esesmana wyprowadził za bramę obozu w Oświęcimiu ukochaną, Żydówkę Cylę z Łomży!

Jest maj 1940 roku, dziewiąty miesiąc okupacji. Trójka przyjaciół – Jurek, Staszek i Edek – w tajemnicy ucieka z domu z zamiarem przedarcia się na Węgry, a stamtąd do walczącego na Zachodzie polskiego wojska. Mają po 19 lat. Wskutek zdrady, zamiast za granicę, trafiają do więzienia w Nowym Sączu, potem w Tarnowie, stąd do Oświęcimia. Jurek otrzymuje nr 243.

Nadchodzi rok 1943. Jerzy Bielecki znalazł się w komandzie, pracującym w magazynach zbożowych. Tu poznał Żydówkę z Łomży, Cylę Cybalską. Jej ojciec przed wojną był właścicielem młyna. Po wejściu Niemców do Łomży, rodzina Cyli znalazła się w getcie, potem w Oświęcimiu. Matka i siostra od razu skierowane zostały do gazu, ojciec i dwaj bracia przeżyli w obozie zaledwie parę dni. Między Jurkiem a Cylą rodzi się wielka miłość. Jurek, przerażony masową rzezią Żydów w Brzezince, mówi kiedyś Cyli: ja cię stąd wyrwę. Od tego dnia nie opuszcza go myśl o ucieczce. Zamierza jej dokonać w mundurze esesmana. W swój plan wtajemnicza przyjaciela Tadka, pracującego w magazynach mundurowych. Tadek w dość krótkim czasie dostarcza Jurkowi mundur esesmana. I druk starej przepustki!

Wgórnym rogu przepustki widniał odcisk podłużnej pieczętki o treści: „K.L. Auschwitz Landwirtschaft – Wirtschaftshof <<Budy>>”. Data wystawienia – mniej więcej sprzed pół roku. W rubryce: ilość więźniów – 3; ilość konwojentów – 1. Trasa konwoju: Folwark Budy – Obóz Oświęcim i z powrotem. Było jeszcze parę rubryczek: cel konwoju, potwierdzenie wykonania zlecenia, nazwisko komandoführera w przypadku większej grupy lub konwojenta pojedynczego. Były uwagi o wykonaniu polecenia, o kontrolach na trasie przemarszu i miejsce na ewentualne podpisy, potwierdzenie zwrotu przepustki do wystawiającego, itp. Udało mi się też odcyfrować nazwisko konwojenta: Helmut Stehler, ku mojej radości, w stopniu rottenführera. Uznałem

to za dobry omen; stopień zgadzał ze stopniem na zdobytych przez Tadka naramiennikach.

Nazwisko Stehler dość łatwo przerobiłem na Steiner, wytarłem datę, aby w przyszłości wstawić tam aktualną, a ilość więźniów z 3 bez większego trudu poprawiłem na 1. Nie wiem, czy diabłu, czy Panu Bogu zawdzięczać fakt, że wpisów do przepustki dokonano kopiowym ołówkiem i poprawki wprowadzić mogłem bez większych komplikacji.

Tymczasem pobiegłem na górę, aby podzielić się z Cylą najlepszą wiadomością. Nie mogąc doczekać się wyjścia esesmanów na zewnątrz, ustawiłem Stasia na „zeksie” i otworzyłem drzwi do workowni. Trochę zdziwiona nietypową porą spotkania, wyszła do korytarza.

- Słuchaj uważnie.

W tym momencie zaczęła gwałtownie płakać, co spowodowało, że Ellen wyszła zdziwiona z workami, nie wiedząc, co zaszło między mną a Cylą. Stwierdziwszy, że to tylko „sprawy sercowe”, wycofała się na zaplecze.

- Przygotowałem wszystko. To musi się udać! Wyprowadzę cię już niedługo z obozu. A potem całe życie przed nami. Wszystko,



Oświęcim, zdjęcie satelitarne

tajemniczą historię. Oczywiście, zażądał ode mnie przyrzeczenia zachowania absolutnej dyskrecji i rozejrzawszy się, półgłosem zaczął przekazywać mi faktyczny przebieg wydarzeń.

- Wyobraź sobie Jurek, że hauptscharführer jak stary, tak naiwny, dał się omotać tej prostytutce Hildzie i tak zgłupiał, że... Ale zachowaj to tylko dla siebie! Wyobraź sobie, że wysłał pocztą kilka paczek na adres wskazany przez Hildę i wcześniej przez nią przygotowanych. Przy którejś kolejnej paczce zatrzymano naszego amanta na poczcie, rozpruto przesyłkę w jego obecności i nie uwierzysz, co w środku znalazłono? Zmyślnie ukryte dolary, złote łańcuszki, jakieś cenne monety, nie mówiąc o drogich ciuchach!

- No i co teraz, szefie? – zapytałem po dłuższej chwili.

- Nie wiem. Na razie kapówka w bunkrze, a nasz bohater w areszcie garnizonowym.

Wszystko to razem wzięte, byłoby może i śmieszne, gdyby...

Brawurowa ucieczka (9)

To, co teraz usłyszysz, musisz zachować w najgłębszej tajemnicy. To sprawa naszego życia lub śmierci.

Cyla spoważniała i przysunęła się bliżej. Rozejrzałem się, nasłuchując, czy nie nadchodzi ktoś od strony hal magazynowych. Wokół było jednak spokojnie, pomijając szmer rozmów dobiegających z workowni.

- Słuchaj, Cylusiu – zniżyłem głos do szeptu. – Za parę dni uciekamy.

- Nie rozumiem. Co znaczy: uciekamy?

- Cylutko, czyżbyś zapomniała, jak kiedyś przyrzekłem ci, że cię stąd wyrwę?

- Przecież to był tylko żart.

- Co ty mówisz, kochanie. Pomyslałaś wtedy, że żartowałem?

- Jurku! Ja nigdy nie wiem, kiedy żartujesz, a kiedy mówisz poważnie.

- Cyluś! Kochana! Posłuchaj jeszcze raz bardzo uważnie. Wszystko przygotowane! Za kilka dni wyprowadzę cię z lagru.

co teraz ci powiedziałem, zachowaj w absolutnej tajemnicy, tym bardziej, że wyprowadzę cię w przebraniu esesmana.

Kolejne wydarzenie wstrząsnęło nie tylko mną, ale całym naszym komandem, nie pomijając esesmanów. Dwa dni po otrzymaniu od Tadeusza przepustki, około dziewiętej z rana wpadł do naszej szrajbsztuby zdyszany Marian.

- Słyszeliście o „Dziadku”? Od rana go nie ma, a pięć minut temu wyszli ode mnie esesmani z Politische. Rozpytywali o Hildę z schuhkommandy: jak często tu przychodzi, w jakich sprawach i po co, czy przynosiła jakieś rzeczy, a jeśli tak, czy wiemy, co to było. Pytali też, czy „Dziadek” dłużej przesiadywał z Hildą, czy nie słyszeliśmy, o czym oboje rozmawiali i tym podobne. No i nie obeszło się bez tego, że dali mi parę razy po mordzie – podsumował Marian.

Dopiero koło południa Titze, nie mogąc utrzymać języka za zębami, wyjawiał przede mną całą tę

Nazajutrz zaniepokoiło mnie, że upłynęła godzina, a grupa naszych dziewcząt jeszcze nie przyszła do pracy. Titze, który przyprowadzał je każdorazowo, spacerował z założonymi rękami po magazynie. Podszedłem, udając obojętność do esesmana i niby mimochodem zapytałem: - A cóż to nasze dziewczęta tak się lenią? Nie zdążyły jeszcze przyjść do swych zajęć?

- Pomlun nic ci nie mówił?

- Nic! Zresztą nie rozmawiałem z nim na ten temat.

- Zdecydował, żeby pozbyć się ich z magazynu, bo w Politische dostał taki oper za skandal z Hildą, że wrócił stamtąd jak zbity pies.

Pociemniało mi w oczach. Byłem zrozpaczony, co teraz będzie z planowaną za kilka dni ucieczką. To przecież niemożliwe, aby tyle zabiegów, tyle starań i narażania się na najgorsze, miało spełznąć na niczym!

JERZY BIELECKI

Uśmiech
KONTAKTÓW



Milena Telakowska, uczennica kl. II LO w Zambrowie

Dobre maniery

„Szkłana” sztuka

Jesteś u kolegi na imieninach? Nieważne, że znacie się znakomicie. Dobre maniery obowiązują zawsze!

Każdy kieliszek, nawet najmniejszy do wódki, trzymaj za nóżkę. Nie ma nic gorszego, niż widok towarzysza biesiady, zaciśniętego całą pięść na kieliszku. Wyjątek stanowią kieliszki do brandy i koniaku. Alkohole te, by uzyskać pełnię smaku, powinny być nieco ogrzane dłonią.

Pić trzeba umieć! I nie chodzi tu wcale o możliwości twojej głowy. W złym tonie jest szybkie opróżnianie kieliszków. Zapachem i smakiem alkoholu powinieneś się delektować. Jedynie wódki wypija się jednym haustem.

Na koniec rzecz o nalewaniu. Kieliszki zawsze napełniamy maksymalnie do 2/3. Im większy kieliszek, tym mniej powinieneś nalać alkoholu. Twoje zdrowie!

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Pyzy nowogrodzkie

Składniki:

- 2 kg ziemniaków
- 10 dag słoniny
- sól

Ziemniaki dokładnie obieramy i myjemy. Połowę ziemniaków wrzucamy do wody i gotujemy, aż będą miękkie. Drugą połowę ścieramy na tarce i wyciskamy sok.

Sok odlewamy, łączymy ziemniaki utarte z ziemniakami ugotowanymi i solimy do smaku. Z tak uzyskanej masy formujemy nieduże kulki i gotujemy. Pyzy podajemy z podsmażoną na patelni słoniną. Latem świetna jest do nich chłodna maślanka lub zsiadłe mleko.

Nie z tej ziemi

Uratowana przez ... nieżyjącego ojca!

W marcu 1943 roku podczas okupacji Ranata Laurent, wyposażona w niezbędne zezwolenia, jechała z Monte Carlo do Paryża nocnym pociągiem, w którym z trudem udało się jej załatwić kuszetkę! Właśnie przygotowywała się do snu, kiedy zdało się jej, że słyszy głos ojca zmarłego w 1935 roku: „Nie zostawaj tu! Idź stąd, idź stąd natychmiast!”

Pani Laurent, wykształcona kobieta myślała, że to jest halucynacja. Ale po kilku sekundach znów miała wrażenie, że słyszy głos: „Idź stąd”. Powtórzyło się to jeszcze kilkakrotnie, aż wreszcie

postanowiła wyjść z przedziału. Przechodziła przez przepełnione korytarze, z trudem minęła osiem wagonów, ciągle pchana do przodu głosem ojca, który przy każdej próbie zatrzymania, powtarzał: „Idź dalej!”. Kiedy dotarła do przepełnionego wagonu trzeciej klasy, głos powiedział: „Tu dobrze”. Kilka godzin później pociąg wykołoił się koło Lyonu wskutek zamachu na konwój niemiecki. W wypadku zginęło trzydzieści osób. Rozbite zostały właśnie wagony z kuzetkami, w których pani Laurent miała wykupione miejsce!

Opracował: ks. dr JAN ŻELAZNY

REKLAMA

HONDA
The Power of Dreams

JUŻ JEST NOWA HONDA CITY



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY

Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 651 61 12, fax 651-82-79

www.multiauto-honda.pl, e-mail: multiauto@zetobi.co



www.honda.pl

Honda Insurance Honda Finance

WYMARZONY DOM



800 PROJEKTÓW

Tanio!

sprawdź
na

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Promocja!
w cenie pilarki:

Moc, szybkość, precyzja!

Szczegóły Promocji u Dealerów:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 085 745 14 02, K. Ciołkowskiego 99, tel. 085 746 16 13, Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; **Brańsk** - Witosza 20, tel. 085 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 086 275 57 55; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; **Kolno** - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 086 216 07 00; **Łyse** - Sienkiewicza 35A, tel. 029 772 54 73; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 029 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 029 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 029 745 25 64, Krótka 3, tel. 029 745 39 59, Różańska 121, tel. 029 745 14 13; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 085 712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 086 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

www.stihl.pl

Nr 1 na świecie

STIHL



- Żona się do mnie nie odzywa...
- zwierza się przyjaciel.

- Dlaczego?
- Nie otworzyłem jej drzwi od samochodu.

To nie moja wina! Po prostu spanikowałem! Gdy znaleźliśmy się w rzece, jak najszybciej chciałem wypłynąć na powierzchnię...

- Kim jest twój ojciec? - pyta nauczyciel.

- W zasadzie to nie wiem. Czasami myślę, że jest ślusarzem, a czasami, że księgowym.

- Jak to?

- No, bo wieczorami ostrzy nóż, a rano liczy pieniądze...

lestyńczykami w strefie Gazy, major przemawia do grupy starych rezerwistów, powołanych do służby:

- Żołnierze, żarty się skończyły, nadeszła chwila prawdy. Idziemy do boju na śmierć i życie. Staniemy twarzą w twarz z przeciwnikiem. Tylko jeden z was może zwyciężyć. Ten drugi zginie...

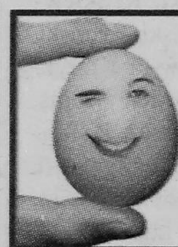
Przerywa mu Zukerman, emigrant z Polski:

- Panie majorze, przepraszam, a czy tego mojego przeciwnika mogę wcześniej zobaczyć?

- Zukerman! Ty idioto, na co ci to? - złości się major.

- Bo ja, panie majorze, tak sobie myślę: jak ja się z szabrownikami po wojnie dogadałem i z komunistami się dogadałem, to pewnie z tym Arabem też bym się dogadał...

- Jaka powinna być idealna kobieta?



Myśl tygodnia

Im częściej wybaczasz innym, tym częściej inni stwarzają ci powody do wybaczenia

- Kto tam?
- Lotny Patrol Katechetyczny do Walki z Ateizmem!
- Nie wierzę!
- My właśnie w tej sprawie!

Pewnemu politykowi wróżka przepowiedziała, że umrze w rezultacie sporu. Wycofał się więc z życia politycznego, mieszkał sobie spokojnie, nie wadził nikomu. Pewnego dnia jednak poczuł się gorzej i poszedł do lekarza, który skierował go do szpitala. Leży w łóżku, trwa poranny obchód. Lekarze podchodzą do niego do łóżka, ordynator pyta lekarza prowadzącego:

- A temu co jest?

- Trudno powiedzieć. Ja diagnozuję co innego, kardiolog co innego...

Po wysłuchaniu awantury, młody pracownik zwraca się do szefa:

- Pracuję tylko na pół etatu. Czy mógłby pan być tak uprzejmy i krzyczeć na mnie o połowę ciszej?

W czasie ostatniej wojny z Pa-

- Porządna i wstydliva.

- A dlaczego?

- Żeby się porządnie kochać i wstydzić się odmówić.

Do przytulnego motelu wprowadza się roześmiana para.

Recepcjonista pyta:

- Zanieść państwu bagaże?

- Nie... poradzimy sobie...

- A żona na pewno nic nie potrzebuje?

- A dobrze, że mi pan przypomniał! Macie pocztówki?

- Boże! Co za cudo! Jestem zachwycony! Ciekawe, co tam jest w środku! Nie wytrzymam! Mogę rozpakować te wspaniałości?!

- Uspokój się! Rozepnij mi w końcu ten stanik!

- Kloss, mam dwie wiadomości: złą i bardzo złą. Od której zacząć? - zapytał Brunner

- Od złej.

- Nasza telegrafistka, którą pan uwiódł, wszystko powiedziała.

- A ta bardzo zła?

- Nie nam powiedziała, tylko pańskiej żonie!

www.kontakty-tygodnik.com.pl

XXVI Turniej Tenisa Stołowego o Puchar „Kontaktów”



Występ zespołu tanecznego GOK



Ekipy najlepszych drużyn szkolnych (od lewej): Szkoły Podstawowej w Czeremsze, Gimnazjum w Czeremsze oraz Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie z wójt Anną Bogucką. Fot. Radosław Sienicki

Półfinał godny Finału!

Najlepsi w eliminacjach powiatowych z powiatów hajnowskiego, siemiatyckiego, bielskiego i wysokomazowieckiego w sobotę (28 lutego) walczyło w hali sportowej w Czyżewie o awans do Finału Turnieju, który rozegrany zostanie w kwietniu w Dobrzyniewie Starym. Zmagania w pięknie udekorowanej hali, otworzyła wójt gminy Czyżew Osada Anna Bogucka. Poprzedziły je występy znakomitych zespołów tanecznych z Gminnego Ośrodka Kultury: dziewczęcego „Pierwszy Krok”, prowadzonego przez instruktorkę Wiolettę Gołąb oraz męskiego break dance „CO Skład”, szkolonego przez instruktora Marka Kisielea.

„Turniej <Kontaktów> co roku jest wyczekiwany, bo są to jedyne zawody masowe o zasięgu wojewódzkim, w których może wystartować każdy chętny uczeń, a szkoły mogą pokazać dorobek w tej popularnej i lubianej dyscyplinie sportu. Pod tym względem wciąż spełnia swoje zadanie”, uważa Tomasz Kućmierowski, od lat „duch sprawczy” Turnieju w tym regionie, trener tenisa, świetny organizator, nauczyciel matematyki w Gimnazjum w Czyżewie.

Po zakończeniu rozgrywek, bezbłędnie prowadzonych z sędziowskiego stolika przez dyrektora Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Kościelnej (gm. Szepietowo) Zbigniewa Piszczatowskiego, zabrzmiały fanfary trębaczy Orkie-

stry Dętej przy GOK pod opieką Wiesława Rostkowskiego. Przy ich wtręcie zwycięzcom puchary i dyplomy wręczyli wójt Anna Bogucka, dyrektorzy Szkoły Podstawowej Anna Sienicka i Gimnazjum Robert Skłodowski oraz redaktor naczelny „Kontaktów” Władysław Tocki. Najlepsi szczerze (3 w każdej z 8 kategorii) obdarowani zostali przez Annę Bogucką pucharami, a wszyscy ciepłym posiłkiem i napojami. Serdecznie dziękujemy! Także tym wszystkim, którzy pod czujnym okiem odpowiedzialnej za halę sportową Jolanty Wajszczuk pracowali przy organizacji zawodów i zapewnieniu tak wspaniałej oprawy, godnej finału wojewódzkiego. (Za tydzień relacja z półfinału w Grajewie).

Obsypani medalami!

Na X Mistrzostwach Województwa Podlaskiego w Karate Kyokushin z udziałem 186 zawodników z 6 klubów, które odbyły się w sobotę (28 lutego) w Grajewie, pierwszy raz od 10 lat została złamana hegemonia klubu suwalskiego w klasyfikacji drużynowej. Pierwsze miejsce wywalczył Łomżyński Klub Karate, zdobywając 102 punkty, o 6 więcej, niż sklasyfikowani na drugiej pozycji karatecy z Suwałk. Trzecie miejsce z 40 punktami zajął Klub z Augustowa. Zawodnicy z Łomży zdobyli 11 złotych, 6 srebrnych i 15 brązo-

Finał z Półfinału w Czyżewie

Szkoły podstawowe, młodszy: Wiktoria Sośniuk (Czeremcha), Klaudia Płońska (Dąbrówka Kościelna), Kinga Zadykiewicz (Klukowo), Aleksandra Romańczuk (Czeremcha), Weronika Stefaniak (Klukowo), Magdalena Stańczyk (Czeremcha) oraz Jakub Włostowski (Szepietowo), Mateusz Gajewski (Czeremcha), Dawid Wojno, Jakub Budziszewski (Dąbrówka Kościelna), Piotr Łuniewski (Łuniewo Małe), Mateusz Chaniewski (Czeremcha).

Szkoły podstawowe, starszy: Adrianna Mankiewicz, Julita Prokóp, Sylwia Uszyńska (Łuniewo Małe), Beata Struk (Czeremcha), Paulina Antoniak (Klukowo),

Weronika Dobkowska (Stypuły Święchy) oraz Mateusz Wyszyński (Dąbrówka Kościelna), Adrian Szatyłowicz (Czeremcha), Jakub Wasilewski, Mariusz Ambroziak (Dąbrówka Kościelna), Artur Marciniak (Rosochate), Adam Piętka (Klukowo).

Gimnazja: Patrycja Kostro (Wysokie Mazowieckie), Renata Szymczak, Hanna Sośniuk (Czeremcha), Paulina Sabak, Paulina Porucznik (Klukowo) oraz Bartosz Kostro (Wysokie Mazowieckie), Bartosz Niemyjski (Nowe Piekuty), szymon Włostowski (Szepietowo), Mateusz Kostro (Klukowo), Dawid Smyk (Czeremcha).

Szkoły ponadgimnazjalne: Małgorzata Śliwowska, Edyta Chońska (LO Wysokie Mazowieckie), Magdalena Biała (ZSOiZ Czyżew) oraz Patryk Piwoński (ZSOiZ Czyżew), Adrian Mischuk (I LO Bielsk Podlaski), Rafał Piwoński, Michał Puziński (ZSOiZ Czyżew).

Klasyfikację drużynową szkół wygrały: SP Czeremcha (przed Dąbrówką Kościelną, Łuniewem Małym, Klukowem i Czyżewem), Gimnazjum z Czeremchy (przed Klukowem, Czyżewem, Wysokiem Mazowieckim i Kobylinem Borzymym), ZSOiZ Czyżew (przed LO Wysokie Mazowieckie, ZSZ Hajnówka, I LO Bielsk Podlaski i ZSZ Wysokie Mazowieckie).

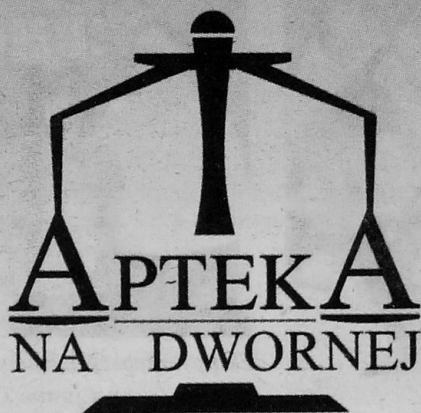
wych medali. Reprezentantka Polski Ola Zajkowska w finale pokonała swoją największą rywalkę w regionie Dominikę Lisiewicz z Suwałk, aktualną mistrzynię Europy juniorek młodszych. Jak podkreśla trener łomżyńskich karateków Dariusz Syrnicki, na wyróżnienie zasługują zwycięzca kumite junior młodszy Łukasz Lubiejewski oraz triumfator kategorii młodzików Maciej Tercjak, którzy mieli bardzo wymagających przeciwników w walkach finałowych, medalistów pucharu Polski i mistrzostw Polski. (MK)

Łomżyńskie Samoobsługowe CENTRUM FARMACEUTYCZNE

Kampania



Lek Dostępny



Po stronie
Pacjenta

Wielki Konkurs 2009



PUNTO
ZAMIAST
PUNKTÓW

GRANDE PUNTO!

+ wiele innych nagród

WYGRAJ WSPANIAŁE NAGRODY W KONKURSIE 2009

Apteka Na Dwornej - Łomża, ul. Dworna 8